

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetro-
wy przed 1 złoty
w tekście 50 gr., za
tytułem 40 gr. Ogło-
szenia tabelarycz-
ne 50 proc., a świą-
teczne 25 proc. dro-
żej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy
Dla poszukujących
pracy 5 gr. za wy-
raz. Najmniej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca
dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘPIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy-
nosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Ad-
ministracji i Dru-
karni: Sosnowiec,
ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji
6-92, Administracji
4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe 304.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY:

KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 4, tel. 277;
ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościelna 1, tel. 16.

Francja wkracza zdecydowanie na drogę deflacji

10 miliardów oszczędności

PARYŻ, 16. 7. (wl.) Po wielkimi podnieceniu dni ostatnich we Francji zapanował spokój. Wczoraj wieczorem zakończone zostały tygodniowe obchody święta narodowego i kraj wraca do życia normalnego.

W chwili obecnej życie to stać będzie pod znakiem wielkich oszczędności, które rząd przeprowadzi korzystając z przyznanych mu przez parlament pełnomocnictw.

W ciągu dnia dzisiejszego odbyły się aż trzy posiedzenia rady ministrów. Pierwsze z nich rozpoczęło się już o 9-ej rano.

W toku tych posiedzeń rada ministrów uchwaliła 23 dekrety, z tego 15 dekretów dotyczy oszczędności w administracji, a 8 zmniejszenia kosztów utrzymania i ożywienia życia gospodarczego.

Wszystkie wydatki państwowe mają być zredukowane o 10 proc. Ponieważ budżet wynosi 47 miliardów, da to około 5 miliardów oszczędności. Dalszych kilka miliardów uzyskanych zostanie przez utworzenie kasy emerytalnej i obciążenie kasy amortyzacyjnej częścią długów.

Przewiduje się, że prawie cały deficyt zostanie usunięty, gdyż oszczędności mają sięgać 10 miliardów, a deficyt wynosi 11.

Jednocześnie rząd powołał zarządzenia dla obniżki ceny gazu i elektryczności itd.

Jednym słowem Francja wkracza zdecydowanie na drogę deflacji.

Wedle powszechnego przekonania opozycja „Frontu Lewicowego” przeciw polityce deflacyjnej nie ujawni się w sposób bardzo energiczny, gdyż Front ten nie wyszedł bynajmniej wzmocniony z niedzielnego manifestu, wykazującego bankructwo państwa.

Cała rodzina zabita przez pociąg

MEDJOLAN, 16. 7. Na linii kolejowej Iseosoresina, pociąg najechał na wóz, w którym znajdowała się złożona z 4-ech osób rodzina. Z wyjątkiem dwuletniego dziecka wszyscy zginęli na miejscu.

Po „hańbie rasy” niema ratunku

BERLIN, 16. 7. — Według doniesień „Schlesische Tagesztg”, sąd wrocławski oddalił skargę pewnej kobiety, postawionej przez aktywistów narodowo socjalistycznych pod pretekstem spowodu popełnienia hańby rasy.

Sąd stanął przytem na stanowisku, że przywódca S. A. mają prawo stosować wszelkie metody walki o czystość rasową narodu niemieckiego.

10 tys. ofiar powodzi

SZANGHAJ, 16. 7. PAT. Ogółem wskutek powodzi w dolinie rzeki Yang-tse - Kiang utraciło życie, według dotychczasowych danych, przeszło 10 000 osób.

zacji i zgrupowawszy znacznie mniej ludzi, niż zapowiadał.

Za momentowego zwycięzcę uważa się premiera Laval'a, który nie ułakł się ani prawicy ani lewicy. Największą owację i entuzjazm wywołała jednak

defilada wojskowa — symbol potęgi państwa.

Ten wzmocniony autorytet pozwala rządowi rozpocząć szeroką akcję oszczędnościową, która z natury rzeczy popularną być nie może.

180 tysięcy żołnierzy na podbój Atryki

RZYM, 16. 7. Manewry wojskowe, które niebawem rozpoczną się we Włoszech będą największymi z dotychczas urządzanych. W rejonie Bolzano wystąpi równocześnie 7 dywizyj. W manewrach w rejonie Udine wezmą udział 4 dywizje, w rejonie Medjolan — 3 i w rejonie Neapol również trzy.

Ogólna liczba zmobilizowanych dywizyj po ogłoszeniu wczorajszego dekretu wynosi — 10, w tym 5 dywizyj

piechoty, wynoszącej ogółem 65.000 żołnierzy i 5 milicji, stanowiących 50.000 ludzi. Pozatem wojska kolonialne w Afryce Wschodniej liczą 35.000 żołnierzy. Pozatem jest w Afryce około 20 tys. robotników do robót wojskowych.

Ogółem więc Włochy dysponują dla ekspedycji afrykańskiej armią złożoną z 180.000 ludzi.

Zajścia antyżydowskie w Berlinie przybrały poważny charakter

BERLIN, 16. 7. Wczorajsze zajścia antyżydowskie na ulicy Kurfurstendamm rozpoczęły się od sejsji ulicznej między pewnym hitlerowcem a żydem. Wkrótce zebrał się tłum, który zaatakował kawiarnię. Padły okrzyki: „Prez z żydami”, „Wynoście się stąd” itd.

W kawiarni „Bristol”, do której uciekają żydzi, awantury przybrały charakter groźny. Wybito szy-

by, zniszczono meble, kilka osób zostało rannych.

Oddziały policji zmuszone były interwenjować. Pewien przechodzień, który usiłował zrobić zdjęcia fotograficznie został spłoszony i zaatakowany przez manifestantów. Policja musiała go ochronić. Do północy olbrzymie tłumy zalegały Kurfurstendamm. Ruch kołowy wstrzymano.

Karabiny maszynowe na usługach polityki

MEKSYK, 16. 7. — Dzienniki donoszą, że w Villa Hermosa, stolicy stanu Tabasco, doszło do krwawych starć na tle politycznym. Grupa mieszkańców prowincji Tabasco składająca się z przeciwników b. gubernatora i mi-

nistra przemysłu Garrido Canabala, przyjęta została przy wkroczeniu do miasta przez zwolenników gubernatora ogniem karabinów maszynowych. Trzy osoby zostały zabite na miejscu, a sześć odniosło rany.

Potworny dramat w hotelu młodej pary narzeczonych

LWÓW, 16. 7. — Jeden z pokoi hotelu „Bellevue” w ub. niedzielę był terenem makabrycznej sceny samobójstwa.

W sebotę nad ranem przybył do hotelu 23-letni bezrobotny stolarz, Józef Swaryczewski i 20-letnia Stefania Palas, pomocnica drukarska, zajęta w drukarni Ossolineum.

Młoda para przyniosła z sobą 90 proszków na ból głowy i zażądała dwie szklanki wody. Swaryczewski wypił do szklanek po 45 proszków i oboje równocześnie wypili. W nadziei, iż zażycie proszków spowoduje śmierć obydwójce ułożyli się w łóżku. Gdy się to jednak nie stało, powzięli postanowienie, że Swaryczewski udusi Palasównę, a następnie sam się powiesi. Palasówna wyraziła zgodę i Swary-

czewski począł ją dusić.

Po chwili jednak dziewczyna poczęła krzyczeć i Swaryczewski przerwał okropną „egzekucję”.

Przystąpił natomiast do wykonania zamachu samobójczego i zarzucił pętlę na ramę okna. Pętla była z cienkiego sznurka i urwała się. Swaryczewski wobec tego zaczął pasek o kłamkę i pętlę paska założył na szyję, a dziewczyna widząc to zemdlała.

Po dwóch godzinach służba hotelowa, nie mogąc dopukać się, wyważyła drzwi i znalazła Swaryczewskiego nie żywego, a Palasównę bezprzytomną.

Palasównę aresztowano pod zarzutem współdziałania w samobójstwie. Przedstawiła ona okropną noc, spędzoną w hotelu.

Marszałek Raczkiewicz wojewodą krakowskim

WARSZAWA, 16. 7. (wl.) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach podpisana zostanie nominacja p. Władysława Raczkiewicza na stanowisko wojewody krakowskiego. Marszałek Raczkiewicz był swego czasu wojewodą wileńskim.

Generalny komisarz wyborczy i jego zastępca

WARSZAWA, 16. 7. (wl.) Dziś ogłoszona została nominacja generalnego komisarza wyborczego, którym został sędzia sądu najwyższego p. Giżycki i jego zastępcy sędzię Chechlińskiego.

Spadek bezrobocia

WARSZAWA, 16. 7. PAT. Stan bezrobocia na terenie całego państwa wynosił na dzień 13 bm. 347.702 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 9.055 osób.

Weterani z 1863 r. u harcerzy w Spale

SPAŁA, 16. 7. PAT. Dziś rano przybyła do Spawy delegacja złożona z 5-ciu weteranów 1863 r. w towarzystwie delegatów towarzystwa przyjaciół weteranów. Weterani zostali przyjęci serdecznie przez władze harcerskie. Przez dzień dzisiejszy weterani zwiedzili zlot harcerski oraz byli podejmowani przez władze harcerskie.

Katastrofalne burze w kieleckim

KIELCE, 16. 7. Nad szeregami wsi powiatu opoczyńskiego przeszła gwałtowna burza z gradem, w czasie której wyrwconych zostało 16 stodół. We wsi Krasik utraciła życie 13-letnia dziewczynka, przgnieciona drzewem wórnconem przez huragan. Tego samego dnia przeszła burza nad powiatem włoszczowskim, wyrządzając na polach kilku wsi znaczne szkody.

Czarna śmierć

BERLIN, 16. 7. W kopalni „Adolf von Hansemann” pod Dortmundem wydarzyła się ciężka katastrofa górnicza.

10 górników zginęło na miejscu a trzech zmarło w szpitalu wskutek odniesionych ran. Ponadto w szpitalu znajduje się jeszcze 23 rannych górników.

BUDAPESZT, 16. 7. PAT. Pożar w kopalni węgla w Tatabanya trwa. Przy akcji ratunkowej poniosło śmierć 5 osób, a wiele jest rannych. Przyczyną pożaru jest zapalenie się bryły węgla na głębokości 200 mtr.

Akcja ratunkowa dotąd nie daje wyników. Grozi niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru na sąsiednie kopalnie.

Osma podróż Hr. Zeppelina

FRIDRICHSHAFEN, 16. 7. Stworowiec „Hr. Zeppelin” wystartował w poniedziałek wieczorem do 8-ej w tym roku podróży do Południowej Ameryki.

O nadawanie imienia Marszałka różnym projektowanym inicjatywom

Wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego otrzymuje bardzo liczne wnioski i propozycje o nadanie imienia Marszałka różnym inicjatywom, projektowanym instytucjom społecznym, jak sierocińcom, szkołom i domom ludowym itp.



Ponieważ bfitość tego typu wniosków i próśb uniemożliwia indywidualne ich rozstrzygnięcie w drodze korespondencyjnej, wydział wykonawczy naczelnego komitetu komunikuje, że może rozpatrywać wnioski tylko w wypadku, gdy chodzi o dzieła już dokonane.

Żaden projekt, choćby najszlachetniejszy, dopóki jest projektem, nawet jeśli jego realizacja wydaje się być projektodawcom prawdopodobna lub zapewniona, nie może być wiązana i imieniem Marszałka, wyjąwszy dzieła uznane przez naczelny komitet za ogólnonarodowe.

Zgon obrońcy Lwowa brygadiera Mączyńskiego

W szpitalu wojskowym we Lwowie po dłuższej chorobie serca w wieku lat 54 zmarł śp. pułkownik Czesław Mączyński, dowódca obrony Lwowa z 1918 r. i małopolskich oddziałów armii ochotniczej. Zmarły, uczony historyk, władający 10 językami odbył kampanię wojny światowej jako oficer artylerii w armii austriackiej. W listopadzie 1918 r. był komendantem polskich sił zbrojnych walczących przeciwko Ukraincom o polskość Lwowa. Następnie był komendantem miasta i powiatu lwowskiego wraz z oddziałami bojowymi. W r. 1920 został mianowany dowódcą małopolskich oddziałów armii

ochotniczej i walczył przeciwko nawałi Budiennego w bojach, które jak Złoty Krzyż i Krasna, stanowią bohaterką kartę polskiego ochotnika w Małopolsce.

Śp. zmarły w pierwszych latach po wojnie był posłem na sejm i przewodniczącym kapituły krzyża obrony Lwowa i posiadał liczne odznaczenia, m. in. krzyż Virtuti Militari, Krzyż Walecznych 4-krotnie i Krzyż Niepodległości z mieczami.

Ostatnio śp. brygadiera Mączyński przebywał stale w swym majątku ziemskim Wierzbów w ziemi brzeżańskiej.

Kto wygrał na loterii?

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

50.000 tys. zł. Nr. 118373.
Po 10.000 zł. Nr.: 67709 79492
109595 174909.
Po 1.000 zł. Nr.: 70438 137877
137961 146144
Po 500 zł. Nr.: 92088 150007
156629
Po 400 zł. Nr.: 2060 53906 67024
65929 73942 103191 135237 153030
157299
Po 250 zł. Nr.: 13128 15161 16543
16683 23268 25843 40831 41921
53341 54706 61505 65049 8513 89278
94608 99227 101188 110435 120108
121726 121941 125566 137984 141513
140724 141111 145964 146692 147589
151623 160241 161349 169236 174525
175303 183602 184036 184612
Po 200 zł. Nr.: 8093 21925 21838
28490 41322 42758 48105 58321
60461 65861 72177 79665 83058
115505 115136 116298 122673 127530
129621 134755 135550 148583 150915
155979 160171 162016 176499 181374

Wygrane po 150

1846 929 2163 492 3040 119 497 631
4093 5208 576 6236 638 8130 555 782
83 9280 640 10511 11767 12135 92 250
13431 895 14101 530 81 15134 16053
17015 176 18394 441 19763 20093 546
21535 631 23454 580 611 768 82 24079
653 25050 531 697 780 976 86 26239
816 27680 720 990 28043 357 532 29063
30311 495 31156 91 609 711 806 32228
430 534 980 33285 681 910 34118 49
35088 251 36250 437 512 600 920 76
37030 686 822 38505 786 39360 506 7
747 40025 219 72 342 510 701 901 5
41037 384 401 42089 636 43535 85 879
44018 45994 46472 856 47959 48023
266 49142 364 992.
50805 51009 197 595 724 52381 460
885 53156 508 741 891 903 54098 106
283 250 55341 638 56007 966 57927
58024 253 900 59155 227 270 795 908
60910 50 62019 140 363 568 531 970
63994 64216 65050 89 319 757 860
66978 67167 422 68056 160 535 677 750
54 668 69138 441 663 68 786 936.
70419 559 71375 749 73006 539 802
47 74208 340 444 81 858 75048 184 205
20 505 16 802 76184 612 46 778 864
77166 359 497 694 78519 79491 872.
80033 143 697 81494 594 82221 78
774 83155 224 85583 638 86854 87076
805 88325 418.
90008 323 91541 735 953 92191 891
93067 94545 797 95158 502 96022 975
97493 98493 577 608 99026 99 955.
100387 647 101068 278 496 563 631
102086 103114 984 104294 316 642
711 925 105805 847 106484 547
107837 839 108106 725 786 971
109119 880 110035 628 675 111197
818 112581 923 113104 114698 881
115189 361 117066 109 175 339 418
119018 145 120190 348 532 667
121815 122264 123063 237 125541
126064 564 127563 690 128108 44
871.
130036 130 79 685 131245 48 491
542 773 84 820 133021 452 894 134169
223 754 133567 928 136422 30 595
137626 138163 73 765 139246 417 61
95 546 140084 323 906 141112 712
142416 998 143759 144742 57 845 925
145455 925 146941 90 147101 291 707
148794 149461 893 928 150243 301 31
151095 113 648 922.

Wygrane po 50 zł.

1090 139 321 2092 3173 89 266 4703
87 6551 8762 820 9113 276 10117 733
935 91 11506 630 772 803 928 12325
821 974 13848 979 14115 362 437 15182
641 850 16138 423 628 17225 380 18095
666 19070 73 253 20230 350 22361 701
24 23668 984 94 24092 129 87 893
25156 91 290 600 768 992 26321 38 557
793 27105 589 861 919 23 44 28087
534 885 29076 89 443 552 839 31156
341 53 32322 82 943 33297 307 80 481
676 852 923 34066 53 257 450 58 683
35009 121 263 325 538 623 926 36219
64 372 434 595 37121 284 385 992
39014 355 65 97 403 544 620 94 78
39007 514 50 97 782 40312 41 81 638
743 911 91 41111 238 40 490 763 892
995 42957 43138 656 916 44078 432
615 701 45017 271 400 45 654 46662
954 98 47397 826 48159 636 49995.
50028 401 641 756 923 51029 366
656 84 52128 597 683 950 53254 764
881 900 54106 248 50 550 55136 63 223
662 892 56183 216 548 621 996 57354
550 58016 40 175 84 213 759 59048 76
424 540 726 902 31.
60323 31 448 548 61288 812 968
62821 63065 72 263 427 594 808 912
64009 32 224 423 669 727 65067 221
432 46 988 66093 361 821 67153 334
68107 554 844 937 74 69005 341 74 555
731 815 932.
70048 74 202 430 964 71095 332 456
509 833 72081 484 727 73061 174 251
359 618 74038 257 403 24 66 433 721
816 75027 46 200 489 748 76448 572
860 63 77384 936 78217 993 79693 718
20 812.
80387 81682 821 907 82183 255 83004
5 8 473 75 600 4 709 74 914 84297 330
543 623 92 892 85161 575 924 86000
98 771 859 79 980 87295 7 93 664 88236
75 329 542 704 89088 330 31 817.
90049 263 376 653 800 9 996 91344
460 543 89 895 92282 375 522 47 685
92012 233 839 94511 95494 639 862
96114 30 229 486 531 782 998 97233
313 646 709 945 98096 218 352 652 795
557 99205 90 320.
PO 50
100066 944 101087 102021 448
800 943 103114 454 858 104061 462
958 105259 106094 229 378 107070
285 377 764 509 805 108017 599 611
784 710 109054 434 570 598 605 626
774 110256 335 493 715 111404 547
634 725 858 838 113021 355 114018
175 288 252 115056 201 265 582
116046 079 117 243 285 536 647 753
117289 118139 688 119055 145 375
120038 096 183 190 226 248 218
597 121000 228 270 300 782 83 97
123226 998 436 554 609 124594 818
125187 249 740 126253 608 717 14
937 127 434 44 604 614 755 128326
481 593 723 70 880 129231 78 334
494 631 659
130197 420 531 962 131145 234

Wygrane po 50 zł.

152960 153334 154024 55 275 370
560 604 723 835 155105 08 275
156329 415 640 800 157014 61 313
158238 159140 923 160090 555 926
161997 161145 253 760 833 916 64
163026 565 709 164201 97 165552
166018 41 167032 57 81 152 84 90
965 168239 903 87 169079 101 441
170790 847 171404 728 29 870
173035 273 174518 87 628 920 175244
326 415 176049 151 365 634 56 734
177838 906 178243 65 311 722 996
179281 54 69 586 688 180074 154
235 546 663 720 181641 182046 967
183253 752
274 416 542 905 182013 034 798 702
133427 790 134059 174 364 474 600
769 803 135337 402 450 431 535 768
763 812 857 136019 177 233 286 876
690 137517 643 798 138288 139218
259 359 140013 101 643 141428
142309 142243 408 434 816 847 881
963 144262 145273 454 579 870 877
146305 736 718 849 858 939 147174
252 627 785 148304 491 149515
150109 139 327 675 931 151054 192
152043 872 975 153645 802 90 99
980 154053 82 261 802 940 59 155031
91 378 485 619 77 93 156318 157002
157 201 457 506 601 863 908 59
158265 456 945 159285 613
160628 60 775 953 63 161359 59
603 162209 550 655 163382 875 89
164142 374 165033 144 266 82 829
33 905 166013 36 137 709 804 167503
710 800 991 168710 35 939 63 169078
345 414 508 957 86
170124 255 614 51 171074 107 307
407 524 612 846 76 172743 173278
174161 312 502 92 897 175747 876
926 48 176222 384 789 962 177158 89
564 178157 918 179135 665 29 66 748
871 180290 654 827 181412 182008
74 190 747 65 183320 579 657 709
184015 16 337 485 85 855 900 42

III ciągnięcie

Główne wygrane

Po 10.000 zł. Nr.: 161947 179249.
Po 5.000 zł. Nr. 51407.
Po 2.000 zł. Nr.: 104891 140214
150418.
Po 1.000 zł. Nr.: 186091 179860
Po 500 zł. Nr.: 8010 40913 64594
79902 94976 177882
Po 400 zł. Nr.: 1815 87250 110857
111310 149294 149688 176754
Po 250 zł. Nr.: 9808 12487 16331
29836 45350 71589 73579 79684
82376 100521 104060 117748 126417
134901 160744 177720 180741 183965
184181.
Po 200 zł. Nr. 18962 22786 29446
42040 52957 66772 67768 70029 70184
73513 77212 78905 77144 79083 82383
96850 107729 115380 118543 122247
129831 141500 141329 148177 149179
161937 162838 164424 174790.
Wygrane po 150 zł.
657 10106 794 95 2948 5067 7697
8514 664
12163 626 979 17521 18269 432
19886
20011 354 448 21102 22716 23079
416 552 671 25098 27015 137 28399
29101
30102 48 787 33408 36326 37706
39809 965
40705 28 41560 42422 617 43143 603
790 44285 45405 644 822 47320 589
797 817 49312 944
50158 683 51575 658 998 52160 202
53362 54040 68 450 749 56696 960
58077 59428
61832 62575 847 63148 360 513 873
64530 65096 66431 67669 68257 917
69876
70882 71636 65 72417 70 920 82
73530 51 60 621 26 89 913 74907 13
75740 77743 99 973 79356 465
80707 81879 82149 465 813 83558
827 84598 85001 110 38 430 86556
87323 438 65 942 88027 143 272 89259
564 883
90710 91173 621 92712 979 93431
792 863 98092 99492

IV ciągnięcie

Wygrane po 150 zł.

1249 2439 3385 925 4669 990 5824
6149 222 7719 8519 9728 10094 323
14022 946 16466 17649 795 18787
19157 622 22649 23059 452 24378 25331
520 26951 28038 67 274 784 56 29616
30406 31137 407 33706 991 34954 35277
696 36805 37875 41167 352 43534 643
950 44843 954 45238 46944 47086 48184
50047 53203 777 54400 560 972 55045
56635 58295 59677 85 60160 281 317
61361 547 62246 607 868 63309 64052
153 65601 2 55 964 67297 607 68248
69328 49 468 858 70029 72022 74260
77250 60 78092 587 79359 531 80328
873 82344 666 989 83460 85340 87699
714 89430 90241 93749 94860 95350 504
947 95405 97289 99630 876 100975
101034 103945 104352 470 691 923
105448 109552 110498 549 111370 913
112932 113091.
114732 115272 364 904 116913
117544 604 930 118452 644 120555
900 123415 565 125508 126612 885
127165 678 785 129574 130124
135118 758 138102 330 487 864
137963 140757 143691 144442 145042
145560 146284 149279 150219 151835
153862 470 653 913 154019 234 550
155562 156314 157100 385 158044
158205 339 159195 359 461 160495
161895 949 162080 163735 939
166900 167002 168070 169441 752
170979 172287 684 173343 174280
371 178039 208 844 179155 390 548
938 969 180886 181130 407
Wygrane po 50 zł.
1234 2439 4595 669 6607 7201 702
32 8992 10761 11397 12667 13261
16446 17679 799 18461 568 19294
21861 22003 825 24475 669 892 25974
26473 966 28089 525 29333 865 30995
32620 714 33300 841 34048 673 35343
661 705 36480 833 37470 875 38198
39913 41599 900 43601 44040 991
45622 47312 440 649 919 48261 97 22
49721 958 93 54446 55155 57569 58049
582 985 59158 381 552 60302 941 61857
62701 63845 949 64259 473 66262 323
924 67061 99 69053 70001 72574 73384
865 903 75018 76203 905 77446 64
78041 50 311 407 511 701 79968 80201
72 91 81312 82666 83460 84420 85314
86187 330 60 926 83229 886 89092 256
430 677 927 90393 789 91458 92310
710 93630 94646 95026 570 96200 353
849 912 97863 98773 800 99314 848 61
935 100536 101664 909 102538 103341
53 104387 519 107293 421 108467
109372 530 111744 113575 845.
114556 115244 899 116788 118592
947 121180 852 122196 123577 12439
679 125269 205 569 786 126589
546 842 121118 132079 133344 416
135629 756 137210 66 646 138328
528 139154 395 780 938
140059 144 571 807 141393 954
142578 143425 55 144469 145993
321 864 150418 151059 153424 657
828 154008 156304 509 157329 537
158491 976 161599 947 162035 208
269 838 164531 165538 163847 168318
169331 170583 902 172877 173678
45 174215 664 731 983 175590 177409
882 178583 692 721 858 179249
180233 496 501 181293 848 468
184239 895

LOGICZNY WNIOSEK

Zawodowcy partyjni nie będą kandydować

Różne zarządy partyjne postanowiły powstrzymać się od udziału w wyborach. Podkreślmy to z całą dobitnością: uchwały takie zapadły wśród matadorów partyjnych, którym wciąż jeszcze się zdaje, że mogą sobie pozwolić na przemawianie w imieniu ludu, narodu, pewnych klas lub interesów, dawać jakieś zlecenia szerokim rzeszom społeczeństwa. Zebrali się więc kolejno „centrale” tych partii — od endecków poprzez chadeków, lub znów od NPR Popiela do socjalistów włącznie — i uchwały: bojkotować wybory, nie stawiać kandydatur, nie głosować.

W tej całej „akcji” trzeba rozróżnić dwie rzeczy: co innego bowiem znaczy postanowienie niekandydowania — a co innego zgola namawianie, aby wyborca nie szedł do urny. Ponieważ decyzja większości przywódców partyjnych, aby wogóle nie zgłaszać swych kandydatur, jest wynikiem trafnego zrozumienia, że społeczeństwo ma doprawdy dość tych bonzów i dźwięk ich nazwisk ludzi słusznie w szerokich masach ludności zrozumiałą awersję. Skłanianie natomiast tych rzesz do niegłosowania jest czemś, co można skwitować wersem biblijnym: „Głos wasz będzie jako cymbał brzmiący, jako miedź brząkająca...”

Decyzje zatem tych partii do bojkotu wyborów są tem, co popularnie zwie się „enotą z potrzeby”. Pp. Stronicki i Rybarski, Niedziałkowski i Żuławski, Rataj i Mikołajczyk, Korfanty i Tempka chcą zachować enotę, bogotnie zaszyć się w pielesze domowe, nie dlatego, jakoby ich dusza nie rwała się do rajów mandatów i djet, ale z konieczności, z tej samowiedzy, że szeroki ogół, że masy wyborcze już dawno wymanęły się z pod ich wpływu, że pójdzie w lud zakochany w masach, że bardzo dla nich żalostnie... Ich własnymi partjami wstrząsają paroksyzmy rozłamowe, powstała bez liku frakcyjek i secesyjnych nowotworów, p. Trampezyński z przerażeniem spogląda na coraz to nowe odłamy od pnia endeckiego. Złepk partyj, tworzących podczas ostatniej kadencji ludowy klub parlamentarny, rozlatywał się w oczach; z chadecji odpryskiwały wciąż różne organizacje, tak, iż ostatecznie chadecja reprezentacja w ostatnim sejmie stopniała o przeszło 50 proc., a socjaliści z chwilą, gdy chcieli okazać, że mają za sobą robotnika i dla zaprzestowania przeciw nowej ordynacji wyborczej postanowili urządzić „strajk generalny” i wyjść „na ulicę” — dowiedli tylko, że obracają się w próżni i naprawdę w warstwach robotniczych rozporządza, jak tak znikomym zasięgiem, iż jako

siła polityczna wogóle nie wchodzi w rachubę.

Tak wygląda u nas naprawdę sytuacja „góry” partyjnej — i tem tylko tłumaczy się decyzja stronnictw opozycyjnych, aby wybory „bojkotować”. Łapanie bowiem ryba... przed niewodem jest rzeczą niemożliwą — i łapanie wyborców na wędki partyjne stało się u nas też zupełnie niemożliwe.

Wiedzą o tem doskonale matadorzy partyjni i wysnuli tylko z tego logiczne konsekwencje.

Calkiem jednak co innego jest nie zgłaszanie kandydatur przez luminarzy „gasnącego świata” — a calkiem co innego udział szerokich rzesz ludności w wyborach. Pierwsze należy powitać z uznaniem — o skuteczności drugiego hasła, raczonego przez partje, aby wyborca dlatego nie poszedł do urny, bo pp. Trampezyński czy Korfanty nie będą widnieli na listach kandydackich, należy bardzo a bardzo powątpiewać...

Dziś bowiem miliony wyborców doskonale rozumieją, że ten pośrednik partyjny, jaki się wciśnął między wyborcę a parlament, był nietylko zupełnie niepotrzebny, ale wprost szkodliwy. Miliony wyborców przez pięć ostatnich lat obserwowały dobrze, co się dzieje w państwie i w parlamencie — i zdają sobie świetnie sprawę, że jeśli Polska zdobyła powagę na

świecie, jeśli przetrwała kryzys gospodarczy, jeśli nasz pieniądź nie drgnął, jeśli jest ład w kraju i bezpieczeństwo — to stało się to mimo przeszkód, stawianych w sejmie przez garść matadorów partyjniactwa; wszystkie pozytywne rezultaty zostały osiągnięte dlatego, że gdy matadorzy ci gadali, inni tworzyli. Oni krytykowali, a myśmy budowali...

I dlatego z ulgą przyjmie obywatel państwa wiadomość, że kilkudziesięciu zawodowych polityków z central partyjnych wyrzeka się kandydowania. Przyszły parlament tylko na tem zyska. Parlament stanie się odzwierciedleniem potrzeb społeczeństwa, a przestanie być zbiornikiem delegatów partyjnych.

Do sejmu wejdą ludzie, których sobie każdy z 104 okręgów wybierze w ten sposób, że dobierze najbardziej godnych i zasłużonych. A że wpływ na ten dobor tracią centrale partyjne — z tem się szerokie rzesze wyborcze nietylko dawno już pogodziły, ale wręcz uważają to za znamienity i korzystny postęp.

Historja nie zna wypadku, aby niemoc mogła imponować szerokim rzeszom ludności. I dlatego ci, którzy z własnej niemocy chcą kręcić bież, którymby odganił wyborcę od urny, przekonają się we wrześniu, iż bież ten ukreśli... z piasku.

Warto przypomnieć

Exodus endecki przed dwudziestu laty

W drugiej połowie lipca 1915 r. Warszawa była świadkiem masowych wyjazdów. Ówczesna epidemia podróży na nie miała nic wspólnego z dorocznymi wyjazdami letniskami i była bardzo od nich odmienna, była konsekwencją położenia, jakie się na terenie działań wojennych wytworzyło.

Po wycofaniu wojsk rosyjskich ze Lwowa zdawano sobie sprawę, że „nowy front” przesunie się daleko na Wschód i że ci wszyscy, którzy pragnęli za wszelką cenę uniknąć grozy wojny, a którzy w ciągu całego roku jej unikali, nie zaznają już błogiej ciszy i spokoju. Zapowiadało to wiele znaków na niebie i ziemi, a przede wszystkim stopniowa ewakuacja Warszawy przez Rosjan.

Zapanował nastrój bardzo trwożliwy.

Prasa „narodowa” zaczęła uspakać swoich czytelników. „Gazeta Poranna — 2 gr.” (Nr. 181 z 1915 r.) zamieściła studjum — artykuł p. t. „Strach” podkreślając, że poniżej on „bezmieśnie duszę ludzką” i „może gnieździć się jedynie tam, gdzie niema obu dźwigni moralnych człowieka „Bóg i Ojczyzna”. W dalszym ciągu „Gazeta” dodała: „jeżeli w dniach bieżących strach leży u nas w mnogości potwornej, a sprawcami jego ukrytymi są wszyscy ci, mianujący się polakami, którzy napastowali nasze uczucia religijne i nasze uczucia patriotyczne...”

Tym samym objawom poświęciła dużo uwagi i prasa odmiennych od „Dwugroszówki” poglądów. Wychodzący wówczas „Widnokrąg” (rocznik 1915) napisał: „idzie godzina, w której okaże się dowodnie, co każda pierś zawiera, jakie w sobie niesie drogowskazy. Oblicze kraju ocieka krwią i łzami męczarni. Żadnym ku sobie nie nęci widokiem zysku. Żadną nie wabi obietnicą nagrody. Żadną nie woła rachubą. Wola krwią i łzami. Jedni, słysząc to wołanie, słuchają wiernie stać na ziemi swej do ostatka, na ziemi, która będzie kolebką,

będzie ich pobożewiskiem i grobem. Drudzy, obojętni na los kraju, nie pytają, gdzie zbawienie Ojczyzny, pytają gorączkowo o to, gdzie jest bezpieczniejsze, kądę droga ucieczki?..

W „Gazecie Porannej — 2 gr.” czytaliśmy o przyczynach strachu, w „Widnokręgu” — o skutkach. I tu i tam widniało potępienie niepożądanego zjawiska. Mógłby kto myśleć, że jest tu uzgodnienie zapatrywań. W rzeczywistości było inaczej. Niektóre dzienniki warszawskie drukowały listę wyjeżdżających w lipcu 1915 roku z Warszawy. Przeglądając tę listę, po latach dwudziestu, widzimy, że opuszczali naszą stolicę przeważnie ludzie „narodowo” myślący z przedstawicielami publicystyki endeckiej na czele. Oni to właśnie okazali się pozbawieni „obu dźwigni moralnych człowieka”, ulegli osobiście wpływom tych „którzy napastowali nasze uczucia religijne i nasze uczucia patriotyczne”. Za to, że nie podporządkowali się moralnym na kazom rzeczywiste narodowym, spotkała ich zasłużona kara, przejścia i udręki rewolucji bolszewickiej.

Nie miały przejścia te nie ze sprawą polską wspólnego, ale od czegoż jest cierpliwość papieru. Gdy powrócono do kraju, mówiono, że emigracja „narodowa” w 1915 r. na Wschód upodabnia się do naszej emigracji z 1830 r. Należy wyjaśnić sprawę i usunąć mogące wyniknąć stąd nieporozumienia. O ile chodzi o porównanie z naszą Wielką Emigracją 1830 r. na Zachód, to oczywiście wschodnia emigracja 1915 r. nie ma z nią nic wspólnego.

Nie zapominajmy jednak, że i w 1830 r. istniała także emigracja na Wschód.

Po Nocy Listopadowej poszła za wojskiem rosyjskim i oparła się aż w Petersburgu pewna ilość polaków. Jedni z nich chcieli uniknąć losu przyjaciel Igelstroma z 1794 roku, inni nie chcieli angażować się w rewolucję, a jeszcze inni pragnęli ciszy i spokoju. Do tej emigracji z 1830 roku „narodowa” emigracja z Polski na Wschód z 1915 roku jest bardzo podobna. Ta tylko pomiędzy jedną a drugą zachodzi różnica, że kiedy wschodni emigranci z 1830 roku zdobyli się na ramienie wstydu, to ci 1915 r. uczucia tego nie znają...

Wspomnienie z przed 17-stu laty

Tragiczny koniec ostatniego cara Wszechrosji

Straszny los ostatniego cara Rosji, Mikołaja II i jego rodziny, wciąż jeszcze nie jest dostatecznie wyjaśniony. Choć od tej chwili minęło siedemnaście lat, do dziś dnia jeszcze nad całą tą sprawą unosi się pewna tajemnica i siona, której rąbek do czasu do czasu ktoś uchyla. Nie dalej, jak dwa lata temu, o zamordowaniu cara pojawiła się jeszcze jedna wersja, kolportowana przez popa rosyjskiego Iliodora, który na dworze carskim, mał swego czasu dość znaczną odegrać rolę.

Według tej wersji, rodzina carska po defronizacji, miała przebywać w lipcu 1919 r. w Jekaterynburgu, w domu niejakiego Ipatjewa. Iliodor, dawniejszy spowiednik rodziny carskiej i przyjaciel Rasputina — odwiedził ją krótko przed jego śmiercią. Iliodor przypomniał wówczas carowi i carowej przepowiednię pawnej karcjarki, która już w r. 1910 przepowiedziała carowej: „Widzę dużo krwi. Tak wszyscy zostaniecie spaleni”. Carowa na to przypomnienie zbladła i poczęła rwać nie płakać.

O śmierci rodziny carskiej dowiedział się Iliodor później za pośrednictwem trzeciej osoby. Zabójstwo rodziny carskiej według wiadomości popa Iliodora, przedstawiałoby się w następujący sposób.

Car i jego rodzinę w nocy z 16 na 17 lipca 1918 r. sprowadzono do piwnicy i postawiono pod mur. Niejaki Wojkow, który opracował szczegółowo plan mordy, zaczął odczytywać wyrok śmierci. Wtedy jeden z komisarzy wyrwał mu dokument z ręki i zawołał: „Strzelaj i kończ szybko”. Car przerażony i postąpił o krok naprzód. Wojkow dobył rewolweru i wystrzelił. Padł strzał za strzałem, aż wszyscy członkowie rodziny carskiej legli pokotem. Następnie wywieziono zwłoki straconych do lasu, gdzie je spalono.

Według innej wersji, głowę cara za balsamowano i długi czas jeszcze przechowywano pod szklaną kopułą, aby zaprzeczyć pogłoskom, że car żyje jeszcze i przebywa zagranicą.

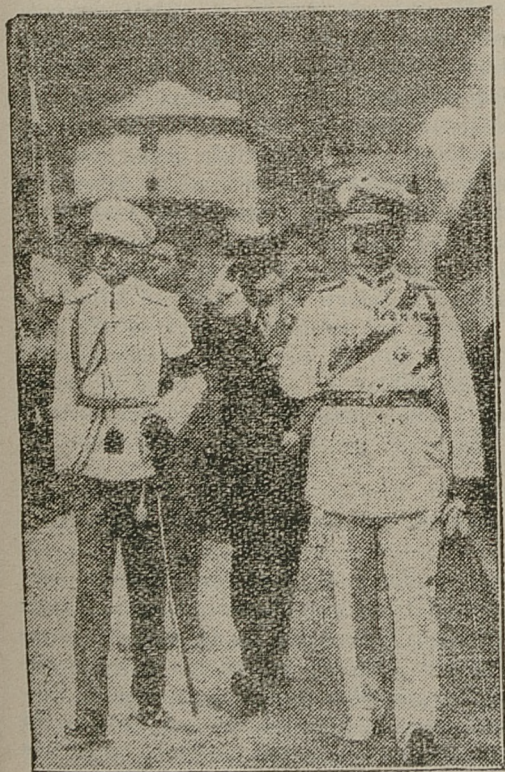
Projekt ustawy o poradnictwie przedślubnem

Opracowany przez polskie towarzystwo eugeniczne projekt ustawy o poradnictwie przedślubnem przewiduje m. in., że ubezpieczalnie społeczne i zarządy komunalne obowiązane są zakładać poradnie przedślubne w ośrodkach zdrowia, ewentualnie w poradniach ubezpieczalni, a tam gdzie ich niema — samodzielnie. W okresie pierwszych pięciu lat po wejściu w życie ustawy, urzędnicy stanu cywilnego obowiązani są zwracać uwagę osób wstępujących w związki małżeńskie na konieczność zasięgnięcia porady lekarskiej o stanie ich zdrowia. Po upływie pięciu lat za świadczenia takie mają być obowiązane przy zawieraniu ślubów.

Zaświadczenia o stanie zdrowia, według projektu ustawy, mają być ważne przez przeciąg 2 tygodni od daty wystawienia. Szczegóły dotyczące tych zaświadczeń mają być określone w rozporządzeniu ministra opieki społecznej.

Członkowie ubezpieczalni społecznej i mieszkańcy gmin mają prawo do otrzymywania bezpłatnej porady i świadczeń poradni przedślubnej w odpowiednich poradniach. Poradnie przedślubne mają być prowadzone przez lekarzy, wyszkolonych odpowiednio w zakresie eugeniki.

WIZYTA KSIĄŻĘCA.



Do Sinaja przybył z wizytą książę - regent jugosłowiański Paweł. Na zdjęciu ks. Paweł z królem Karolem przed frontem kompanji honorowej.

JAPORSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA
AZUMICOLIP. DWADY
CZAS. PROACTWO

proszki
KOWALSKINA
STOJĄCIE NIE PRZY UDOKRYWYCH
BOLECHACH
FABR. CHEM. FARM. „ADRIKOWALSKI” WARSZAWA

RADA MIEJSKA W DĄBROWIE

a podatek od psów

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie. Przewodniczącym posiedzenia wiceprezydent Trzaskiewicz. Na wstępie zabrał głos radny Piwowar, który odczytał zbranym obywatelom zredagowane wyjaśnienie, do którego wykreślania go z listy członków koła grodzkiego BBWR. w Dąbrowie.

Dr. Piwowar po odczytaniu wyjaśnienia zakomunikował przewodniczącemu, że na terenie rady miejskiej tworzyć będzie wraz ze swoimi zwolennikami niezależny klub gospodarczy. (Przewodniczącym tego klubu jest dr. Piwowar).

Następnie odbyły się tajne wybory na członka rady wojewódzkiej. Wybrany został 20 głosami (na 30 radnych) radny Piwowar. Skolei uchwalono statuty podatkowe: statut podatkowy od wydobytego węgla, z którego dochód obliczono na 116.500 zł., statut o poborze opłat drogowych (dochód 25 tys. zł.), statut od sztydów i plakatów (dochód 4 tysiące zł.), statut od gier i zabaw publicznych (6.300 zł.), statut opłat za prawo jazdy po mieście (6 tys. zł.). Opłata za kartę i numerik rowerowy wynosić będzie obecnie 5 zł. 50 gr., dla bezrobotnych 1 zł. Dalej uchwalono statut o dopłatach stemplowych od aktów notarialnych, oraz statut opłat od psów. Opłata za psa wynosić będzie 3 zł. rocznie. Psy t. zw. łańcuchowe są wolne od podatku.

Przeciwko uchwaleniu podatku od sztydów i od psów wypowiedział się radny Włodarkiewicz. Referent statutów podatkowych inż. Jackiewicz wyjaśnił, że pobieranie podatku od psów wyznaczone zostało przez władze wojewódzkie. Zarządzenie to ma również pewien związek z rozmnażaniem się psów i szerzeniem wścieklizny.

Radny Cupiał twierdził, że ludzie tyle psów zjadają, że rozmnażanie się ich przy dzisiejszym kryzysie jest pożądane.

Radny Włodarkiewicz ponadto twierdził, że gdyby nie było psów, to by nas szeszury zjadły. Pomimo tych

wszystkich „argumentów“ podatek od psów został większością głosów — uchwalony.

Po załatwieniu się ze statutami, przystąpiono do rozpatrywania preminarza budżetowego na 1935/36 rok.

Referent budżetowy inż. Jackiewicz omówił poszczególne działy preliminarza budżetowego, poczem ze względu na późną godzinę dalsze rozpatrywanie budżetu przerwano do dnia następnego.

Wyjaśnienie ministerjum opieki społecznej w sprawie „podwójnego“ ubezpieczenia

Nasze ustawodawstwo ubezpieczeniowe zawiera, jak wiadomo, odrębne przepisy dla pracowników umysłowych i odrębne dla fizycznych (robotników), w zależności też od charakteru pracy podlega pracownik jednym lub drugim przepisom. W związku z tem powstałe zagadnienie, które mianowicie przepisy należy stosować, gdy pracownik ma dwie posady, przyczem na jednej jest zatrudniony jako pracownik umysłowy, na drugiej zaś jako fizyczny, lub gdy na jednym miejscu pełni czynności o jednym i drugim charakterze.

Ministerjum opieki społecznej wyjaśniło, że w razie stwierdzenia, iż pracownik jest zatrudniony w jednym miejscu, jako umysłowy, a w drugim, jako fizyczny, wówczas ubezpieczenia takiego pracownika w tych rodzajach, które są inne dla robotników, a inne dla pracowników umysłowych, należy dokonywać odrębnie dla każdego zajęcia, według ich charakteru i innych,

istotnych elementów.

Ministerjum wyjaśniło również, że osoba ubezpieczona i jako robotnik i jako pracownik umysłowy i nie posiadająca z tytułu tego ostatniego zatrudnienia prawa do zasiłku chorobowego, powinna otrzymywać zwyczajny zasiłek od faktycznego utraconego zarobku, t. zn. zarobku robotniczego.

W razie utraty wszystkich zajęć, korzystanie ze świadczeń powinno się odbywać odrębnie z „Funduszu ubezpieczenia pracowników umysłowych na wypadek braku pracy“ i na warunkach tu obowiązujących, oraz odrębnie z „Funduszu pracy“ i na zasadach, określających prawo do świadczeń na wypadek bezrobocia robotników.

Wreszcie zgodnie z wyjaśnieniem ministerjum, w razie utraty tylko zajęcia w charakterze pracownika umysłowego lub tylko zajęcia w charakterze robotnika, uprawnienia do świadczeń, w myśl obowiązujących przepisów, nie będą przysługiwały pracownikowi.

4 - miesięczne urlopy turnusowe będą stosowane na kop. Paryż w Dąbrowie

W inspektoracie pracy w Sosnowcu, pod przewodnictwem insp. Rychnowskiego odbyła się wczoraj konferencja w sprawie stosowania urlopów turnusowych na kop. Paryż w Dąbrowie.

W konferencji wczorajszej wzięli udział: dyr. Jankowski z ramienia dyrekcji towarzystwa franko - włoskiego, sekretarz ZZZ. p. Zaborowski, sekretarz C. Z. G. p. Bielnik i sekretarz Z. Z. P. p. Repea oraz delegaci robotników.

Swego czasu ustalono, że robotnicy kop. Paryż mieli być wysyłani na 3 i pół miesięczne urlopy turnusowe, z tem, że w okresie tym mieścić się miał 2 tygodniowy urlop płatny, przy służących robotnikom.

Dyrekcja kopalni zamierzała jednak wysłać robotników na 4-miesięczny urlop turnusowy, czemu sprzeciwili się związki zawodowe.

Na wczorajszej konferencji przedstawiciel dyrekcji kopalni oświadczył, że kopalnia zatrudnia około 700 robotników ponad kontyngent. Obecnie bowiem zatrudniać powinna tylko 1500 robotników, a na kopalni pracuje 2260 robotników.

Naskutek tego dyrekcja, nie chcąc redukować części robotników, zmuszona jest z konieczności stosować 4-miesięczne urlopy turnusowe.

Wobec takiego stanu rzeczy robotnicy kop. Paryż będą wysyłani na 4-miesięczne urlopy turnusowe.

Malował fałszywe banknoty 20-złotowe

SOSNOWICZANIN O MALARSKICH ZDOLNOŚCIACH.

W Sosnowcu zatrzymany został przez policję 24-letni Czesław Fonfara, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Pszennej 10, który był podejrzany o podrabianie i puszczenie w obieg fałszywych banknotów 20-złotowych.

Podejrzanie to okazało się słuszne, gdyż w czasie rewizji w mieszkaniu Fonfary znaleziono fałszywy banknot 20-złotowy, kilka banknotów częściowo już wykończonych, papier do fabrykowania fałszyfikatów, farby i inne przybory.

W czasie dochodzenia stwierdzono

bardzo ciekawy szczegół, świadczący o zdolnościach artystycznych Fonfary.

Otóż fałszerz ten podrabiał 20-złotówki, malując banknoty farbami akwarelowymi przy pomocy piórka.

Banknoty te są nietrwałe i zwiłżone zacierają się.

„Artystę“ wraz z dochodzeniem przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Dodać należy, że banknoty fałszowane były bardzo udatnie i dopiero po bliższych oględzinach można było stwierdzić, że są to fałszyfikaty.

Skradł powóz z koniem w Będzinie

ZNANY ZŁODZIEJ NIEDŁUGO CIESZYŁ SIĘ LUPEM.

Stanisław Morys z Będzina przybył onegdaj powozem zaprzężonym w jednego konia do ubezpieczalni społecznej w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej.

Morys pozostawił powóz na ulicy, a sam udał się do budynku ubezpieczalni.

Skorzystał z tego 22-letni Stefan Koćwin z Będzina, który wsiadł na kozioł, podciął konia batem i odjechał.

Manewry Koćwina w porę spostrzeżono i w kilka minut po kradzieży został on ujęty przez zaalarmowanych przechodniów.

Dodać należy, że Koćwin już kilka krotnie karany był za podobne kradzieże i dopiero w dniu 12 bm. opuścił więzienie po odbyciu ostatniej kary.

Złodzieja przekazano władzom sądowym.

KRONIKA

Środa
17
Lipiec

Dziś: Aleksa W. Westry
Jutro: Szymona z Lipalcy W.
Wschód słońca: 3.38
Zachód słońca: 7.45

RADJO

WARSZAWA.

Środa, 17 lipca.

6.30. Transmisja ze Spawy jubileuszowego złotu. 7.20. Dz. poranny. 7.30. Pogadanka sport. - turyst. 7.35. Płyty gramofonowe. 8.20. Program na dzień bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.00. Hejnał z Krakowa. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Dziennik południowy. 12.15. Dla naszych letników. 13.00. Chwilka dla kobiet. 13.05. Płyty. 13.25. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30. Recital fortepianowy. 16.00. Obozy wypoczynkowe dla kobiet. 16.15. Koncert z Krakowa. 16.50. Codzienny odcinek prozy. 17.00. Płyty. 17.20. Recital śpiewaczy. 17.35. Koncert z Krakowa. 18.00. Wakacje zaczęły się świetnie. 18.15. Cała Polska śpiewa. 18.30. Opowiadanie dla dzieci. 18.40. Życie artystyczne stolicy. 18.45. Płyty. 19.05. Program na dzień następny. 19.15. Koncert reklamowy. 19.30. Pokój dzieci. 19.50. Świat się śmieje. 20.00. Wiadomości rolnicze. 20.15. Płyty. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00. Flis opera w 1 akcie St. Moniuszki. 22.00. Rok 1919 w pracy Józefa Piłsudskiego. 22.10. Wiadom. sportowe. 22.20. Tr. Małej ork. P. R. 23.00. Wiadomości meteorologiczne.

KATOWICE.

Środa, 17 lipca.

6.30. Transmisja ze Spawy. 8.20. Program na dzień bieżący. 8.25. Wskazówki praktyczne. 12.03. Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.15. Płyty. 13.00. Transmisja z Warszawy. 15.15. Giełda zbożowa. 15.17. 15.20. Chwilka społeczna. 15.25. Transmisja z Warszawy. 15.30. Utwory fortepianowe. 16.00. Transmisja z Warszawy, Krakowa i Warszawy. 17.00. Płyty. 17.20. Transmisja ze Lwowa, Krakowa i Warszawy. 18.30. 4. Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku. 18.45. Płyty. 19.05. Program na dzień następny. 19.15. Koncert reklamowy. 19.30. Transmisja z Warszawy. 20.00. Tajemnica grobowca Faraona. 20.10. Płyty. 20.45. Transmisja z Warszawy. 22.10. Wiadomości sportowe. 22.20. Skrzynka francuska. 22.50. Transmisja z Warszawy.

—:o:—

Wiadomości radiowe

Aby uniknąć niepotrzebnego wydatku

Napewno zauważył niejeden z radiosłuchaczy, że w kilka miesięcy po zaistnieniu awarii aparatu, odbiór stopniowo stawał się coraz gorszy. Słabsze stało się odbieranie w początkach dosyć dobrze, obecnie zniknęły bez śladu. W takim wypadku zwykle całą winę przypisujemy już zażytemu lampom, które oczywiście trzeba zastąpić nowymi. Zdarza się jednak, że po zmianie lamp odbiór nie poprawia się, bowiem przyczyną słabego odbioru nie są zużyte lampy, lecz wadliwa instalacja antenowa. Prawidłowo zawieszona antena może pracować dobrze tylko przez jeden rok.

Po upływie tego czasu należy dokładnie skontrolować, oczyścić z osadu izolatory i linki. Osad powstający na linkach i izolatorach (sadze, kurz itp.) powoduje znaczne pogorszenie się izolacji anteny, skutkiem czego słabutkie prądy wzbudzone w antenie obierają sobie łatwiejszą drogę do ziemi, niż przez cewki odbioru. Aby uniknąć niepotrzebnych wydatków związanych z kupnem nowych lamp, należy najpierw skontrolować antenę.

Jeżeli już zdaliśmy wykryć zły stan izolacji anteny, to należy potem skontrolować dokładnie nie tylko część — poziomą i doprowadzenie anteny, lecz również i kontakty przelącznika antenowego.

—:o:—

JAZDA DO KIELECKICH MARMURÓW.

Reportaż red. Kazimierza Muszałówny pt. „Szlakiem autobusowym: przez Kaniolomę Zagnańskie do kieleckich marmurów“ przynosi jak zawsze u tej prelegentki, nie tylko odwołanie wrażeń krajoznawczych, folkloru lub zabytków architektury, ale też wnikliwe podjęcie do człowieka z jego codziennym trudem, troskami, z jego nieraz ciężką dolą. Reportaż ten nadany będzie w piątek o godz. 18

NAJZDROWSZE W LECIE...

mleko-wyborowe
(chude 5 gr. litr)
śmietana
kefir

Spółdzielnia
Ziemiańskiej
Sosnowiec, Sienkiewicza 1.

WODA, JAKO ŚRODOWISKO ŻYCIA.

Przebogate życie roślin i zwierząt w wodach słodkich, ich współzależność, najrozmaitsze warunki, które sprzyjają rozwojowi tego życia w różnych porach roku jak również znaczenie praktyczne dla człowieka, znajomości rządzących tam praw biologicznych — stanowiąc będzie treść odczytów p. t. „Życie wód słodkich“ w opracowaniu prof. dr. Kazimierza Sima. W pierwszym odczytzie pt. „Woda jako środowisko życia“ prelegent omówi jej właściwości fizyczne, różnorodność jej składu chemicznego, temperaturę i jej warunki oraz uwarunkowany od tego rozwój życia organicznego. Odczyt ten nadany będzie w dniu 19 bm. o godz. 16 z Katowic.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W czwartek o godz. 9-ej wiecz. będzie Sosnowiec miał ucztę nielada. Chór Juranda odśpiewa najnowsze przeboje, w których humor idzie w najlepszą z fantazji i sentymentem. Radjostuchacze, którzy stale zachwycają się chórem Juranda ujrzą na własne oczy 5-ciu gentelmanów polskiej piosenki a wraz z nimi słynnego Step - Boy's w tańcach amerykańskich.

ODPOWIEDZ KANCELARJI PREZYDENTA RZPLITEJ NA KONDOLENCJE.

W związku z przesłaniem spowodu śmierci Marszałka Piłsudskiego depeszmami kondolencyjnymi, kancelaria ywilna Prezydenta Rzplitej, odpowiadając na kondolencje przesłała oredzie Prezydenta Rzplitej następującym organizacjom w Sosnowcu: związkowi legionistów, P. O. W., zw. strzeleckiemu, zw. podoficerów rezerwy, legji inwalidów wojennych i zarządowi okręgowemu i kołu przyjaciół O. M. P.

WYBORY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH NA KOP. RENARD.

Onegdaj na kop. Renard w Sosnowcu odbyły się wybory delegatów robotniczych. Uprawnionych do głosowania było 1568 robotników, głosowało 1152, przyczem 47 głosów było nieważnych.

C. Z. G. zdobyło 842 głosy, Z. Z. Z. — 112, chrześcijański związek — 193 głosy, „Polska Praca” — 47 głosów.

WYKOLEJENIE SIĘ WAGONU TRAMWAJOWEGO W SOSNOWCU

Onegdaj popołudniu na ul. Będzińskiej w Sosnowcu, z nieustalonych przyczyn wykołcił się tramwaj. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

Wskutek wypadku na tym odcinku ruch tramwajowy wstrzymany był przez około 30 minut.

CO MA OZNACZAĆ ZWYŻKA CEN MIĘSA WIEPRZOWEGO.

W Zagłębiu, w ostatnich dniach za obserwowano wyżkę cen mięsa wieprzowego oraz wyrobów wędliniarskich.

Doszło już do tego, że cena kilograma mięsa wieprzowego w Sosnowcu wzrosła do 2 złotych (poprzednio 1.60 zł.). Kilogram słoniny dziś już kosztuje 1 zł. 60 gr. (poprzednio 1.10 zł.). — Również znacznie podrożały wyroby wędliniarskie, jak kiełbasa, szynki, boczek itp.

Jak nas poinformowano na targowicy zwierzęcej w Mysłowicach rzeźnicy muszą płacić za kilo żywca 1 zł. 40 gr., natomiast poprzednio płacono tylko 70 gr.

Na wyżkę cen podobno wpłynęło wysłanie dwóch większych transportów wieprzy do Wiednia oraz większe zapotrzebowanie szmalcu do Anglii. Czy tak jest istotnie narazie nie wiemy. Początek wyżki cen na wieprzowinę i wyroby wędliniarskie dała Warszawa.

Sprawą wyżki cen zajęły się władze administracyjne i policyjne.

— Poświęcenie sklepu w Dąbrowie.

W ub. niedzielę odbyło się wobec licznie zebranych gości poświęcenie sklepu i warsztatu znanej na terenie Zagłębia firmy jubilersko - zegarmistrzowskiej i mechanicznej J. Bocianowskiego, mieszczącej się w Dąbrowie dawniej przy ul. Sobieskiego 12, obecnie 3 maja 10. Poświęcenia dokonał ks. wikariusz J. Prawda, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Zakład powyższy istnieje od 1894 r. i prowadzony jest przez J. Bocianowskiego, obecnie wspólnie z synem. Bogato wyposażony we wszelkiego rodzaju narzędzia warsztat, jak również bogato zaopatrzony sklep, czynią firmę jednym z lepiej postawionych zakładów tego rodzaju w Zagłębiu.

Nowoprzeniesionej placówce życzymy powodzenia, oraz dalszego pomyślnego rozwoju.

Budujemy drogi w pow. będzińskim

Gdzie i co się buduje i poprawia

Program drogowy powiatowego związku samorządowego w Będzinie realizowany w roku bieżącym przez powiatowy zarząd drogowy, obejmuje trzy kategorie robót, zasadniczo różniących się co do swego charakteru, a w szczególności: 1) utrzymanie istniejących dróg, 2) przebudowa istniejących dróg, 3) budowa nowych dróg.

Podział ten został podyktowany koniecznością przystosowania wszystkich potrzeb komunikacyjnych ogółu mieszkańców powiatu do posiadanych na ten cel kredytów.

Utrzymanie istniejących dróg ogranicza się do zachowania w należytym stanie dotychczasowej nawierzchni tych dróg. Przebudowa dróg dąży do

przystosowania nawierzchni tych dróg do wzrastającego z roku na rok natężenia ruchu kołowego wszelkiego rodzaju pojazdów. Budowa nowych dróg stwarza wygodny dojazd do dróg z twardą nawierzchnią dla wszystkich tych wsi i osiedli, które korzystały dotychczas jedynie ze zwykłych dróg gruntowych.

Roboty drogowe zostały rozpoczęte na terenie całego powiatu już w połowie kwietnia.

Wykonano dotychczas kapitalny remont dróg: Gołonóg — Zabkowice, Gołonóg — Łosień, Strzemieszyce — Sławków, Strzemieszyce — Grabocin na ogólnej długości 12 kilometrów. Z ważniejszych robót prowadzi się obecnie

nie: kapitalny remont dróg: Gołonóg — Dąbrowa i Łosień — Niegowonice na długości 6 kilometrów. Przebudowa na nawierzchnię klinkierową drogi: Zagórze — Sosnowiec, w Zagórze na długości 1 km. i Będzin — Grodziec w Grodźcu na długości pół km.

Remont nawierzchni termakowej na drodze Będzin — Czeladź pod Czeladzią na długości 1 km. i remont nawierzchni kostkowej na drogach Będzin — Łagisza i Dąbrowa — Zagórze na długości 2 km. Budowa nowych dróg: Sączów — Ożarówce, Myszkowice — Siemonia, Bobrowniki — Siemonia, Dobieszowice — Rogoźnik, Psary — Sarnów, Grodziec — Gródków, Bory — Dąbrowa, Dąbie — Malinowice, Ujejsce — Antoniów, Ujejsce — Trzebieszowice, Łazy — Będów, Zagórze — Czarne Morze, Klimontów — Rabka, Gołonóg — Łęknie oraz szereg ulic w większych osiedlach na ogólnej długości 10 kilometrów.

Przy wykonywaniu wszystkich tych robót zatrudnionych jest obecnie ogółem 1268 robotników i 68 furmanów opłacanych gotówką, mąką i odrabiających świadczenia szarwarkowe.

Koszty materiałów potrzebnych dla prowadzenia tych robót pokrywa się z kredytów samorządowych, robociznę z kredytów funduszu pracy, który na ten cel przyznał 120.000 zł. dotacji z akcji żywnościowej prowadzonej przez rząd oraz szarwarku.

Poza temi robotami, wykonywana jest na terenie powiatu przebudowa na nawierzchnię klinkierową dróg państwowych: Sosnowiec — Wojkowice Kościelne i Będzin — Dąbrowa na długości 11 km. Przebudowa finansowana jest przez ministerjum komunikacji przy współudziale funduszu pracy, a ogólny koszt zamierzonej przebudowy wynosi zgórą 1.000.000 złotych.

Przy robotach tych zatrudnionych jest obecnie 560 robotników i 65 furmanów.

W końcu bm. zostaną uruchomione jeszcze następujące roboty: kapitalny remont dróg: Zagórze — Niwka, Dańdówka — Maczki i Będzin — Grodziec na ogólnej długości 10 km. Przebudowa na nawierzchnię klinkierową drogi Zagórze — Niwka w Niwce na długości 1 km. oraz budowa drogi Tuczna Baba — Ciagowice na długości pół km., po wybudowaniu której Zagłębie Dąbrowskie otrzyma najkrótsze połączenie z Zawierciem.

FAŁSZYWE BANKNOTY DOLAROWE UKAZAŁY SIĘ W POLSCE

Na terenie całej Polski ukazały się ostatnio w obiegu fałszywe banknoty, 100 i 500-dolarowe, które, jak stwierdzono są przerabiane z banknotów mniejszej wartości.

Pomysłowi fałszerze z banknotów 2-dolarowych fabrykują banknoty 100 dolarowe, a fałszyfikaty 500-dolarowe przerabiane są z banknotów 5-dolarowych.

Osuźci liczą na to, że ludność w Polsce nie zna dokładnie banknotów dolarowych i dlatego teren ten wybrała dla swej działalności.

W związku z tem władze ostrzegają ludność, aby przy nabywaniu banknotów dolarowych zwracała na nie baczność i strzegła się fałszerzy.

Dodać należy, że na terenie Zagłębia Dąbrowskiego nie zanotowano dotychczas wypadku ukazania się tych fałszyfikatów.

— Podziękowanie. Za udzielenie bezinteresownej pomocy przy organizowaniu „Święta morza” miejski komitet „Święta morza” w Sosnowcu składa tą drogą podziękowanie dyrekcji tow. sosnow. kopalni i zakładów hutniczych, dyrekcji gwarectwa „Hrabia Renard”, dyr. sosnowieckich fabryk rur i żelaza, dyr. fabryki lin i drutu (Deischel), dyr. H. Dietel, dyr. kop. Milowice, dyr. Beresko, dyr. Schönowej, inż. Marczek, f-mie Szlezinger, związkowi strzeleckiemu, związkowi młodzieży „Jedność”, garnizonowi straży pożarnych ochotniczych oraz orkiestrom tow. sosnowieckiego rur i żelaza, kop. „Wiktor”.

Jubileusz na papierze...

Endeckie kłamstwa o „święcie” „Pracy Polskiej”

„Warszawski Dziennik Narodowy” — nieślubny syn niesławnie zmarłej „Gazety Warszawskiej” — zamieszczył gwoździł pokrzepienia serc nielicznych swych czytelników — długi artykuł — korespondencję z Czeladzi o dziesięciolecie „Pracy Polskiej” w Zagłębiu.

Nie nas nie obchodzi uroczystość endeckiej przybudówki, t. zw. „Pracy Polskiej” — natomiast chcemy zwrócić uwagę na takie np. kłamstwo:

„Zagłębie Dąbrowskie w ostatnim tygodniu żyje pod wrażeniem uroczystości, związanych z uczczeniem dziesięciolecia Zw. Zaw. Górników i Metalowców „Praca Polska”.

Zagłębie Dąbrowskie nie żyło i nie żyje najzupełniej pod wrażeniem „jubileuszu” „Pracy Polskiej”. Poprostu całe to „święto” nielicznej gromadki obalanych robotników — było jubileuszem wzajemnej adoracji.

Najkapitałniej jednak przedstawiło na jest historia powstania „Pracy Pol-

skiej” i jej cele.

Kończy się to samouielbieniem poniższym, pompacyjnym zwrotem:

„Dziś, kiedy robotnik polski przokonał się o wartości różnych zawodowych czy pseudochrześcijańskich ruchów zawodowych, „Praca Polska” wzięła na swe barki nowe poważne zadanie, by obronić robotnika — polaka przed wyzyskiem tak kapitalistów jak i fałszywych obrońców klasowych, którzy się stali grabarzami praw warstw pracowniczych”.

My, tu w Zagłębiu wiemy, że „Pracę Polską” powołał do mizernego życia własnie kapital. Nie będziemy przytaczać nazwisk protektorów tej organizacji — wszyscy je znają.

Nie obronę robotnika, lecz wywołanie dywersji w szeregach robotniczych miała „Praca Polska” na celu. Tak było dawniej — dziś jest to grupka ludzi bez wpływu i znaczenia w życiu robotniczym Zagłębia.

Wypadki w Niwce przybierają niepokojącą formę

Jak już wczoraj obszernie donosiliśmy, ludność Niwki sprzeciwiła się decyzji biskupa częstochowskiego ks. Kubiny, który zdecydował, w myśl zresztą ustalonych przepisów kościelnych, przenieść ks. wikarego Nidermana z Niwki do Sączowa.

O ile onegdaj protesty ludności wyrażały się w interwencji u ks. dziekana Goli i modłach w kościele, o tyle wczoraj zaszły niepokojące fakty, świadczące o niezdrowej atmosferze, jaka się wytworzyła dokoła tej sprawy.

Przed wieczorem tłum ludzi udał się na plebanję, siłą wyprowadził ks. Nidermana i uniósłszy go na ramiona — trzykrotnie obnosili naokoło kościoła, poczem wraz z księdzem, który zemdlął wskutek przeżytych wrażeń, udano się do kościoła, gdzie księdza posadzono przed wielkim ołtarzem.

Rozległ się histeryczny krzyk ko-

biet, księdza euceno wodą, a gdy przyszedł do przytomności, część ludzi poczęła się modlić, część zaś śpiewać.

Od godz. 7 wieczór do późnego wieczora dzwoniło we wszystkie dzwony kościelne bez przerwy.

Ks. Niderman zemdlął powtórnie — znów go euceno i polewano wodą.

Nie pomogła interwencja ks. dziekana Goli, który wzywał tłum do opanowania z ambony, ani też perswazyje światlejszych ludzi.

Tłum trzymał ks. Nidermana przed ołtarzem, głucho na wszelkie prośby i uwagi. Do kościoła rozpoczynała się istna wędrownka ludzi. Trwało to przez długie godziny. Jedni wychodzili, drudzy wchodziłi. Niezdrowa ciekawość i niezdrowa atmosfera chorobliwego podniecenia — opanowała tłumy.

Ludzie chcą w ten sposób zdążyć się skłonić ks. biskupa do cofnięcia decyzji o przeniesieniu ks. Nidermana.

Po tragicznym wypadku na posterunku w Skale koło Ojcowa

Onegdaj odbyła się sekcja sądowo-lekarska zwłok s. p. komendanta Stan greta i s. p. posterunkowego Wyrwala, ofiar tragicznej strzelaniny na posterunku w Skale koło Ojcowa. Sekcji dokonał dr. Kościuszko ze Skali w obecności sędziego śledczego p. Voydta z Olkusza i władz policyjnych.

Dochodzenie w tajemniczej tragedji skalskiej prowadzi inspektor Stan greta z komendy wojewódzkiej z Kielc, który jeszcze w niedzielę przybył do Skali, oraz komisarz Unger z Olkusza, który w godzinę po wypadku już był na miejscu.

Dochodzenie trzymane jest w tajemnicy. Bezpośredniej przyczyny tragedji

zapewne się nie wyjaśni, w krytycznej bowiem chwili poza zabitymi nikogo na posterunku nie było i nikt nie był świadkiem zajścia, jakie musiało wyznaczyć przed fatalnymi strzałami.

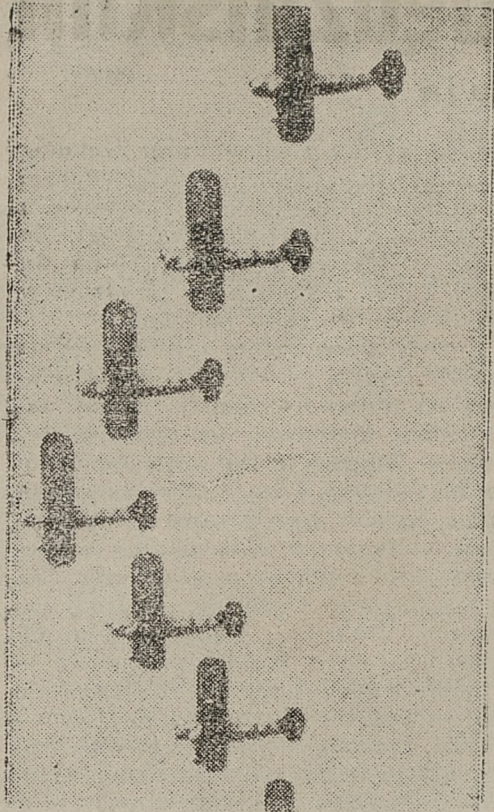
W pewnej chwili na posterunku słyszano tylko szereg następujących po sobie strzałów rewolwerowych, po których nastąpiła grobowa cisza.

Na ciele ofiar znaleziono kilka ran od kul rewolwerowych.

Pogrzeb obojdwóch zabitych odbył się wczoraj popołudniu przy licznych udziałach mieszkańców Skali i okolicy.

Na pogrzebie był również obecny delegat komendy głównej, insp. Zieliński z Warszawy.

KLUCZ SAMOLOTÓW.



Zdjęcie z pięknych ewolucyj eskadry samolotów.

Z Olkusza

(ol.) Poświęcenie sztandaru. W Kleszczowej, gm. Pilica odbyło się w ub. niedzielę poświęcenie sztandaru straży pożarnej i kamienia węgielnego pod ludową remizę straży w obecności starosty Głiszczyńskiego.

Poświęcenia sztandaru, oraz kamienia węgielnego dokonał proboszcz. Przemówienia wygłosili: ks. proboszcz, oraz starosta Głiszczyński. W imieniu straży i zebranych licznych organizacyj i okolicznych straży, przemówiła uczenica, p. Irene Laskowska z Kleszczowej, wręczając staroście kwiaty.

(ol.) Kurs nauczycielski. W Olkuszu zakończony został przedwczoraj dwutygodniowy kurs nowego programu dla nauczycieli szkół powszechnych pod kierownictwem podinspektora miechowskiego Śpiwaka i podinspektora Gębickiego z Wadowie, którzy byli jednocześnie wykładowcami na kursie.

Kurs m. in. zwiadał wizytator p. Bur

22. W kursie wzięło udział 35 osób.

(ol.) Zabawa. Legja inwalidów wojennych im. gen. Sowińskiego w Olkuszu urządziła w dniu 21 bm. w parku pod Czarną Górą zabawę ogrodową z wieloma niespodziankami.

Obfity łup policji zagłębiowskiej

ZNANY KASIAKZ WARSZAWSKI SCHWYTANY w DĄBROWIE.

Policja zagłębiowska dokonała ostatnio szeregu aresztowań wśród złodziei.

W czasie rewizji w jednej z melin złodziejskich w Dąbrowie w ręce policji wpadł zawodowy kasiarz Henryk Fijałkowski z Warszawy oraz jego pomocnicy Lucjan Markowski i Mieczysław Wroński z Częstochowy.

Jak stwierdzono trójka ta dokonała w ostatnich czasach szeregu poważnych kradzieży na terenie Częstochowy, na ogólną sumę około 50 tysięcy złotych.

Od aresztowanych kasiarzy odebrano część skradzionej biżuterji i kosztowności, poczem po dochodzeniu przez kazano ich władzom sądowym.

W czasie obławy policyjnej w Bę-

dzinie w nocy z 14 na 15 bm. dokonano rewizji w mieszkaniu podejrzanego o kradzieże Adama Kwietnia, zamieszkałego przy ul. Okrzei 15.

W czasie rewizji znaleziono wartościowe firanki tiulowe, kapy tiulowe na łóżka, kilka obrusów i inne wartościowe rzeczy.

Znalezione rzeczy pochodzą z kradzieży dokonanej na terenie Zagłębia lub G. Śląska.

Kwietnia przekazano władzom sądowym.

Pozatem policja zatrzymała Bolesława Jędrzaka z Modrzejowa i Władysława Wiklika z Niwki, którzy przed dwoma tygodniami w nocy dostali się do mieszkania Jana Kępy w Modrzejowie i skradli mu protezę.

STAWIAK

Była godzina siódma rano. Kilku mężczyzn siedziało na schodkach przed dworcem kolejowym w Sosnowcu. Rozmawiali ze sobą głośno, narzekając na panującą porządkę, jako, że byli bezrobotni.

— Ja to się nie mam czego skarżyć — rzekł w pewnym momencie pan Jacenty Kryluk, mrugając małemi oczkami.

Wszysej umilkli.

— Znakiem tego.. pan.. robisz? — zapytał ktoś.

— Nie. A właściwie... tak. Jakby to powiedzieć... u siebie pracuję.

— Warsztat pan masz, czy jak? Co to za robota?

— Ja, panowie, pieniądze wyrabiam.

— Pie-ni-ą-dze?

— Ano tak. Stuzłotówki.

Zapanowała cisza.

— Choroba — szepnął z podziwem jeden z bezrobotnych — jak to po człowieku nie poznać nie można. Wygląda to, jak ostatnia ofiara; celindier nosisi ze śmietnika chyba wyciągnięty, a pieniądze wyrabia!

Poważanie u ludzi, zaufanie, dobrobyt i spokojną przyszłość zdobędziesz składając swe oszczędności w **KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI** pow. Zawierciańskiego w Zawierciu.

— Ja, panowie, tylko z miłości dla ojczyzny te forse wypuszczam — rzekł pan Jacenty. — Pomyślałem sobie: z czego taka nędza w narodzie? Bo gotówki w kraju zamało! O wiele się wypuści więcej, to każdy jeden będzie miał moniaki, zaczęną kupować, ruch się zrobi i będzie koniec z kryzysem.

Pan Jacenty powiódł wzrokiem po milczących słuchaczach i ciągnął dalej: No nie?

— Wzięłem się za robotę i teraz polskiemu bankowi konkurencję robię. Seigamy się codzień, któren z nas więcej banknotów wydrukuję. A żeby tak prawdę powiedzieć, to te moje stuzłotówki są nawet ładniejsze. Pokazałbym panom, tylko że akuratnie nie mam przy sobie.

Coraz więcej ludzi gromadziło się dookoła pana Jacentego, oglądając z podziwem i szacunkiem pomarszczoną twarzyczkę fabrykanta stuzłotówek.

Naraz zjawił się zawiadomiony przez kogoś policjant.

— Który tu forse fałszuje? zawołał. — A, to pan? No chodź pan ze mną, panie Kryluk!

— Czy naprawdę gotówkę wyrabiam? — spytał jeden z gapiów.

— I, gdzie tam — uśmiechnął się po leżant. — On za głupi na takiego. Tylko się tak stawiać lubi i codziennie na ulicy zbiegowisko uskutecznia!

Sąd starościński skazał pana Jacentego na trzy dni aresztu.

Państwowe biura kojarzenia małżeństw w Japonji

Ciekawą rzeczą dla Europejczyka jest przyglądać się niesłychanie szybkiej ewolucji Japończyków. Jeszcze przed 10 laty panowały tam wszelkie wladnie starodawne obyczaje. Tak np. młodzież obojga płci nie miała żadną w kwestji zawierania małżeństwa. Sprawę tę omawiali wyłącznie rodzice nowożeńców. Ostatni dziesiątek lat natomiast doprowadził do tego, że młodzież zdobyła prawo samostanowienia w tej kwestji.

Państwo mające na na widoku zwiększenie liczby urodzin, popiera jaknajgoręcej dążenie młodzieży do wolności wyboru. Ostatnio powstało nawet w Tokio pierwsze państwowe biuro kojarzenia małżeństw. Biuro to, jedyne w swoim rodzaju, bo dotąd żadne z państw nie usiłowało przeniknąć w tak osobistą dziedzinę życia, jaką jest zawieranie związków małżeńskich, cieszy się wielkiem powodzeniem, bo już w pierwszym tygodniu istnienia wpłynęło doń 1800 podań od dziewcząt i chłopców, pragnących nalożyć więzy matrymonjalne. Ilość Japończyków, którzy pragną ożenić się przy pomocy pośrednictwa państwowego przewyższa znacznie ilość Japończyków, darzących zaufaniem to pośrednictwo. Fakt ten jest łatwo wytłumaczyć, bo dziewczęta jak dotąd wychowywane były w ścisłym przestrzeganiu tradycji — stąd łatwo zrozumieć ich nieśmiałość. Angielska prasa donosi, że już w najbliższych dniach odbędą się zaślubiny pierwszych kilkuset par, skojarzonych za pośrednictwem owego państwowego biura małżeńskiego.

Matkil

Zadajcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci

Puder „Dzidzi“

z (kogutkiem)

utrzymujące ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



Pani Rosier poszła do swego pokoju i przyniosła stamtąd papiery, które Maurycey schował do pugilaresu.

— Teraz muszę mamę pożegnać. Miałem być u Bressolów zrana, a teraz już południe. I tak się spóźniłem.

— Kiedy przyjdiesz?

— Jutro.

— O której godzinie?

— Będę o wpół do dwunastej. Zabiorę mamę do Bressolów, ażeby przedstawić ci narzeczoną.

Nie będziemy towarzyszyli Maurycemu na ulicę Verneulle, ani do rejeny, ani do merostwa. Nawet nie zniewolimy czytelników do obecności na wizycie, jaką pani Rosier złożyła budowniczemu i Walentyńce.

Teraz szybkim już krokiem postępować musimy do rozwiązania tej długiej opowieści. Dość więc będzie że matkę Maurycego bardzo uprzejmie przyjął Bressol, Marja, a nawet Walentyńca. Przy odjeździe z pałacyku Bressolów, Aime Joubert kochała już Marję, jakby własną córkę. Na branie merostwa można było czytać w okratowanej szafce, przeznaczony dla tego rodzaju ogłoszeń, zapowiedź mał-

żestwa Maurycego Vasesura z Marją Henryką Bressoles.

U rejenta warunki intercyzy były już gotowe. Pozostawało tylko podpisać akt, a na to nie trzeba było wiele czasu. Dnie następowały po dniach. Pani Rosier całkiem przyszedłszy do siebie, odzyskała siły zupełnie, objęła znów czynności swe w policji, podjęła coraz większą żądzę zemsty, podwajała swe usiłowania przy pomocy na Cornu, zwiadając każdą dzielnicę i Jodeleta i Martela, Galoubeta i Sylwa wszelkimi siłami starając się znaleźć ślady Lartiguera i Verdiera.

Maurycey dowiedział się, że matka znowu wzięła się do dzieła, ostrzegł swych współpracowników. Ci, usłyszawszy, że Aime Joubert, którą uważali za umarłą, żyje i jeszcze jest niebezpieczniejszą, zadrżeli. Obaj lotrzy stali się jeszcze ostrożniejszymi. Pewnego poranka, w dziesięć dni jakoś po bytności Bressola i Maurycego u mera brał Iwan, siedząc przy oknie w pokoju Alberta, czytał gazetę. Młody chory, korzystając z lekarstwa, zapisane przez doktora Juanosa, spał snem spokojnym i głębokim

Przerzuciwszy najbardziej zajmujące wiadomości w gazecie. Iwan Smolów spojrzal przypadkiem na trzecią stronę właśnie na miejsce, gdzie był dział nekrologji i ogłoszeń o małżeństwach. Nagle drgnął. W oczy wpadły mu nazwiska Maurycego Vaseura i Marji Bressoles. W pierwszej chwili sądził, że jest ofiarą złudzenia.

— Przecoczyło mi się! — wyszeptał.

— Muszą być nazwiska podobne!

Gdy jednak znowu spojrzal, przekonał się, że nie było to złudzenie, mógł więc dalej:

— A jednak to niepodobna! Nie uwierzę w to nigdy: On zeni się z Marją Bressoles! Wierzę chyba ją zmuszają! Oszukują ją! Jeżeli się zgodziła, to chyba sądzi, że wolną się stała przez śmierć Alberta. Gdyby wiedziała, że on żyje, to zaczęła i szlachetnie dziewczę nie cofnęłoby słowa, danego dobrowolnie. Jakże jej dać znać, że Albert nie umarł, że będzie żył, że uratowany i że ten cud spełnił się tylko dla niej, tylko dla niej! Nie, to małżeństwo nie przyjdzie do skutku — nie powinno! Ja tego nie chcę! ale jak temu przeszkodzić?

XXVI.

Dwaj porządnie ubrani mężczyźni w charakterze urzędników zapowiedzieli wizytę u pani Dubief, która wciąż jeszcze przyglądała się uczenicom.

— Czego chcesz Justyno?

— Chęć się z panią widzieć.

— Pani?

— Nie, dwaj jacyś panowie.

— To zaprowadź ich do mego gabinetu. Zaraz przyjdę.

W kilka minut później goście wprowadzeni byli do gabinetu przełożonej pensji.

— Niech nam pani wybaczy, że panią niepokoimy — odezwał się jeden z wesółym uśmiechem — odwiedzamy się do pobłażliwości pani, bo ministerjum nasze zmusza nas do natręstwa.

— O cóż chodzi panom?

— Rzecz bardzo prosta. W chwili, kiedy mówię, w rozmaitych dzielnicach Paryża odbywa się rewizja okien i drzwi. Po ukończeniu tych oględzin dopełniony będzie nowy podział podatku, który podniesiony będzie dla właścicieli domów i dla lokatorów o jedną piątą.

— Ależ to projekt doskonały! — zawołała pani Dubief.

— Niezaprzeczenie. Przyszliśmy więc z prośbą do pani, ażeby nam pani pozwoliła wykonać zlecenie i kazala nas zaprowadzić do każdego pokoju w tej kamienicy.

— Sama panów oprowadzę!

— O, pani zanadto uprzejma, zanadto!

Obaj otworzyli teki, wyjęli papier, kalamarzyk kieszonkowy, poczem ten, który już mówił, dodał, kłaniając się:

— Zaczniemy po porządku. Zaczniemy od tego pokoju, w którym się znajdujemy teraz.

Wśród wilków, „biskoptów” i zuchów z Zagłębia w starych lasach spalskich

Od tygodnia wspaniałe lasy spalskie nad Pilicą tętnią życiem i rozbrzmiewają tysiącami głosów młodzieży. Śród strzelistych, omszałych sosen wyrosły zmagła, jak grzyby — olbrzymy — płócienne, rozkręcone domki, snują się siwe dymy ognisk i rozlega się dźwięk trąbek.

A przede wszystkim dominują głosy: radosne, nabrzmiałe uciechą i życiem o rozlicznych walorach wokalnych.

Ścieżkami i drożynami leśnymi przeżywa się bracia harcerska, zapelnia szosy i drogi przez siebie wybudowane, przydaje barwy i życia sędziwym, szumiącym drzewom. „Leśny lud” stał się gospodarzem lasów spalskich na dwa tygodnie.

Żadne opisy i transmisje radiowe nie oddadzą w pełni tych wszystkich jednych wrażeń, które atakują przybysza, czy gościa, lub jak tu „cywila” nazywają: białą twarz. Trzeba przyjechać do Spaly i oddać się w niewolę młodości, by zrozumieć sens i urodę harcerskiego życia i z trudnością otrząsnąć się spod tego czaru, tego osobliwego „klimatu”, jaki zapanował w starych lasach spalskich.

Wszyscy byli urzeczonymi w niedzie-

łę wspaniałą rewją harcerską przed Prezydentem Rzeczypospolitej. Nie oślabił entuzjazmu deszcz, a nawet chwilami ulewa. Trwaliśmy, my starsi i starzy na trybunach i mokliśmy pod potokami deszczu. A choć ciała były mokre, duszę i serce wypełniało radosne ciepło, na usta cisnęły się okrzyki i ręce same, aż do bólu — oklaskiwały maszerujące grupy.

Nie będziemy tu powtarzać szczegółów niedzielnego wspaniałego widowiska. Depesze prasowe mniej więcej streściły wszystko.

Tę wielką i jedyną rewję przyszłości Polski, to wielkie miasto namiotów, ten wielki obóz złotowy harcerskiej braci z kraju i zagranicy — powinni obejrzeć wszyscy. Ci, którzy mogą jechać do Spaly — wydatek i zmęczenie (niestety, kolej w dniu otwarcia zlotu nie popisała się zbyt) zdyskontują na cenną walutę: ufność, wiarę i radość.

WŚRÓD ZAGŁĘBIOWSKICH WILKÓW, „BISKOPTÓW” I ZUCHÓW.

Już na stadionie spotykamy zagłębiowskich harcerzy. Druha Korek „wyluskał” w tłumie dyrektora Ma-

ra i wiedzie go do hufca sosnowieckiego. Tubalny głos dyrektora daje sobie z łatwością radę z gwarem i hałasem. Poprostu przerasta możliwościami wołaniami szum i rozgwar i dociera tam, gdzie należy.

Starszyzna zaprasza gości z Zagłębia na obiad. Chorągiew Zagłębia Dąbrowskiego obozuje przy drodze do Teofilowa, drodze zbudowanej przez harcerskie obozy pracy, biegnącej małowniczo w lesie. Od centrum, t. j. od „dzielnic handlowej” zlotu do obozu zagłębiaków jest blisko trzy kilometry. Decidujemy tam furką.

Deszcz pada — harcerze siedzą w namiotach i wystawiają głowy spod płacht na rozmokły świat Boży.

Pośrodku obozowiska hufca sosnowieckiego, do którego wchodzi się dosłownie między nogami kilkumetrowego człowieka z dykty, mającego symbolizować górnika — rozplaszczyl się wielki namiot z napisem „Zawisza Czarny”. Namiot ten — to własność seminarjum męskiego z Sosnowca — oddany do użytku harcerzy.

Pod jego też gościnnym i suchym dachem spędzamy kilka godzin. H. no ry domu czyni druha Kafała w otoczeniu kilku „biskoptów”.

Obok Sosnowca obozuje Zawiercie. Wybudowali sobie trzy domki z bierwion i słomy, kryte blachą. „Kryzysowe domki” — tak je nazywają.

Z drugiej strony rozłożyła się Dąbrowa. Przy drodze namiot dru karni harcerskiej z pedałem u wejścia. Skromna wywieszka informuje, że drukarnia podejmuje się robót, w co wierzymy na słowo. Drukarnia wydała karty zlotowe z regionalnymi, zagłębiowskimi motywami, drukuje zaproszenia dla komendy zlotu. Słowem — pracuje.

Harcerzy z Zagłębia jest na zlocie około 500. Hufiec I częstochowski z komendantem Czarnoleśkim i zastępcą J. Nowakiem, hufiec II (Strzelanie szczyt, Zawiercie, Myszków, Olkusz) z komendantem J. Śmigalskim, hufiec III — dąbrowski z komendantem St. Piotrowskim i hufiec IV (Sosnowiec, Będzin, Grodziec, Wojkowice z komendantem Leonem Ziółkiem i zastępcą Longinem Drożdżem.

Chłopcy włożyli dużo pracy i pomysłowości w przyozdobienie obozów, otoczyli namioty płótkami, często o dowcipnych lub regionalnych motywach. Chorągiew zagłębiowska wyróżnia się z pośród innych ładem i schludnością i godnie reprezentuje Zagłębie na zlocie.

TROCHE CYFR.

Komenda zlotu przygotowała się starannie na przyjęcie kilkudziesięciu tysięcy harcerzy. Olbrzymie magazyny załadowane są po dach chlebem, konserwami, pakami jaj itd. O godz. 5 rano auta ciężarowe rozwożą wszystkim podobozom żywność. Idzie to sprawnie, z iscie harcerską sprężystością. A przecież roboty jest po łokcie. Codziennie rozdzielić trzeba przeszło 26 tys. litrów mleka, 16 tys. kilogramów chleba, 5 tys. kilo mięsa, kilka wagonów jarzyn i tyleż innych produktów.

Zbiorowy żołądek zlotu — jest po-
v. jak widać.

Teren zlotu obejmuje 8 kilometrów kwadratowych. Opasany jest on cały liniami telefonicznymi, wszędzie przeprowadzono instalację elektryczną, wybudowano kilka kilometrów szosy i tyleż innych dróg. Obozy połączone rurami wodociagowymi, urządzono umywalnie i prysznice i postawiono kilkadziesiąt kiosków i pawilonów w dzielnicach handlowej. Na Pilicy wybudowano 3 mosty i kilka kładek.

Imponujące cyfry — wzbudzają szacunek...

Lucjan Hórski.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką Ko-
gut) są stosowane przy
chorobach żołądka, ki-
szek, obstrukcji i ka-
mieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola”
są naturalnym łagodnym środ-
kiem przeczyszczającym, ułatwia-
jącym funkcje organów trawienia
działającym przeciwko otyłości.

PRZYCHODNIA LECZNICZA

chor. wenerycznej i skór. „Pomoc”

Sosnowiec, Sienkiewicza 17 a

Czynna: 10 - 114-7 pp., w święta: 11-1
Wizyta 5 złotych.

Władca Sirahu porywaczem młodych dziewcząt

Maharadza Sirahu, jeden z najznakomitszych książąt indyjskich, jest bohaterem niesłychanie sensacyjnej afery. Mianowicie władze angielskie oskarżyły indyjskiego samowładcę, że rozkazał swoim pachołkom porwać trzy młode dziewczyny i przetrzymać je przez kilka miesięcy w swej willi. Sprawą tą zajął się departament indyjski w Londynie.

Porwanie wyszło na jaw dosyć niespodziewanie. 16-letnia Taya Darney zwróciła się do sądu z prośbą o wyznaczenie jej opiekuna. Podanie swoje motywowała tem, że rodzice jej zostali już dawno uwięzieni przez maharadzę Sirahu — a ona sama nie jest pewna ani dnia ani godziny. To dziwne podanie miało, jak się sąd przekonał, poważne uzasadnienie.

Młoda dziewczyna zeznała wobec sędziów, że przed trzema laty w mieszkaniu jej ojca, spokojnego kupca, zjawili się trzech gwardzistów księcia Sirahu, którzy twierdzili, że kupiec popełnił ciężkie przestępstwo. Otrzymali więc rozkaz aresztowania go. Gdy kupiec zapytał, jaką zbrodnię popełnił, żołnierze nie dali mu odpowiedzi, tylko siłą uprowadzili go do więzienia wraz z żoną. Po przybyciu do więzienia mąż i żona zostali zamknięci w oddzielnych celach. Nie wytożono im sprawy, ani też nikt nie poinformował ich za jaką zbrodnię zostali pozbawieni wolności.

CÓRKA SZUKA OPIEKUNA

Młoda dziewczyna, przerażona tem wszystkim i zupełnie bezradna, zwróciła się o pomoc do swego stryja, który natychmiast interwenjował o uwolnienie swego brata i jego żony. Jednakowoż jego interwencja nie nie pomogła. Wszędzie dano mu do zrozumienia, że uwięzienia dokonano zgodnie z rozkazem zgóry i że władze niższe nie tu nie mogą poradzić.

Zrozpaczona dziewczyna zwróciła się wreszcie wprost do maharadzy z prośbą o wypuszczenie rodziców. Książę przyjął ją bardzo uprzejmie w swej wspaniałej willi. Jednakowoż nie zgodził się na zwolnienie rodziców, a gdy Taya chciała opuścić willę, dwaj gwardziści zatrzymali ją. W chwilę później przed pałacem zatrzymała się piękna limuzyna i Tayę zmuszono, aby wsiadła do tego wozu. Samochód odwiózł ją do innej pięknej willi, położonej wśród dzikiej górskiej okolicy. Tam znalazła Darneyówna dwie towarzyszki: obie były córkami arystokratycznych rodzin. Od nich dowiedziała się

Taya, że i ich rodzice również zostali uwięzieni, a one wkrótce potem porwane zostały przez gwardzistów maharadzy i umieszczone w tej oto willi.

LASKAWY WŁADCA

Książę odwiedzał często willę i bardzo uprzejmie rozmawiał z dziewczętami. Tylko ich prośby o uwolnienie nigdy nie słuchał. Młode dziewczęta spędziły pięć miesięcy w złotej klatce, gdzie nie brakło im niczego oprócz swobody. Prawdopodobnie więziono by je jeszcze o wiele dłużej, gdyby nie to, że pomysłowej Darneyównie udało się wydostać sporą dozę proszku nasennego. Proszek ten dziewczęta wsypały

do wina, którym poczęstowały żołnierzy, strzegących wejścia do willi. Wów czas dzielne dziewczęta wymknęły się z willi podczas gdy ich stróże zapadli w głęboki sen.

Po długim błądzeniu dotarły wreszcie do Bombaju.

Zeznania te, złożone w angielskim sądzie, wywołały wielkie poruszenie tembardziej, że już w roku ubiegłym podnoszono przeciwko maharadzy Sirahu zarzuty, że porywa młode dziewczęta. Obecnie sprawa przybrała obrót bardzo poważny i być może następstwem tego maharadza zostanie pozbawiony tronu.

CUKIER Z DRZEWA

Dole i niedole wynalazców

Dziwne są dzieje wynalazków. Tak więc wszystkim wiadomo, że maszyna parowa została wynaleziona dzięki temu, że Watt widział, jak para pochlasi pokrywę zwyczajnego imbryczka. Tak i tym razem pomysł wyrobu cukru z drzewa nasunął wynalazcy oryginalny zbieg okoliczności. Wówczas — działo się to przed czterema laty — sympato do morza znaczne ilości kawy, aby utrzymać jej cenę, pomimo nadprodukcji.

Chemik pomyślał sobie wówczas, że to okropna szkoda topić tyle dobrej kawy. Jeśli już trzeba było koniecznie usunąć kawę z rynku, to jednak można było przemienić ją w jakiś inny pożyteczny produkt — a nie koniecznie zatapiać w morzu. Byłoby wcale niezłe, gdyby z tej bezwartościowej kawy udało się zrobić cukier! Młody chemik niedługo się namyslał. Kupił trochę kawy — i zaniósł ją do swego laboratorium. Doświadczenia powiodły się nadszpedzani i po niedługim czasie młody chemik miał już piękny cukier własnego wyrobu. Cukier, zrobiony z kawy!

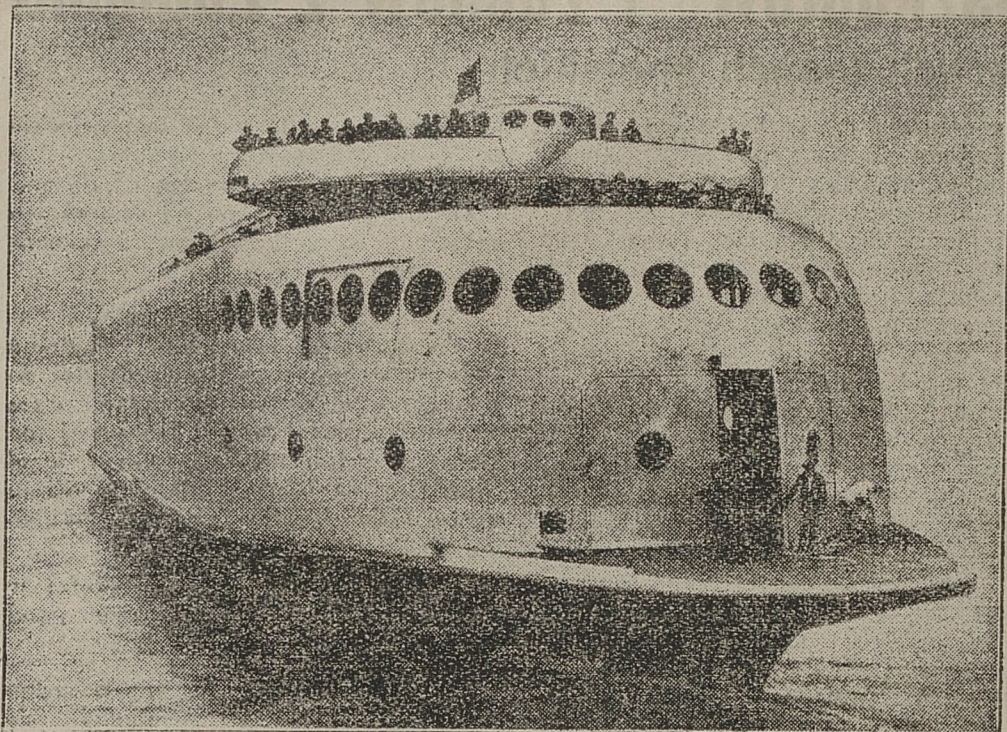
Gdy chemikowi udało się wydobyc cukier z kawy — kwestia zużycia nadprodukcji kawy była już dawno nieaktualna. Już nie wrzucono worków z plonem do morza. Młody chemik pomyślał z zalem, czy nie napróżno stracił tyle energii i tyle pracy? Ale wkrótce poszedł po rozum do głowy i zdecydował, że niema co troszczyć się o kawę z za oceanu, gdy pod ręką ma przecie olbrzymie lasy. Zamiast robić cukier z kawy — należało przystąpić

do fabrykowania go z drzewa. Przecie zasada została już odkryta — teraz należało jedynie przystosować ją do innego surowca. Coprawda o rozwiązanie tego zadania kusili się już uprzednio inni wynalazcy — ale stosowali zbyt skomplikowane i drogie metody. Nasz młody wynalazca wziął się inaczej do rzeczy i miał ciągle na oku tańszość produkcji, która czyniła tę metodę fabrykacji cukru, dostępną dla przemysłu.

Udało mu się doskonale. Dzisiaj po trafi już fabrykować w ten sposób makę, alkohol i cukier — ze zwykłego drzewa. Po licznych próbach okazało się, że ta nowa metoda wydobycia cukru jest nadzwyczaj korzystna i tania, gdyż dzięki niej można ze 100 kg. drzewa, wydobyć prawie 50 kg. cukru. Jakież to cenny wynalazek na czas wojny!

A poza tem — trzeba dodać, że drzewa nie potrzeba nigdzie wozić. Nowa metoda jest tak prosta, że można doskonale stosować ją w głębi lasu — poprostu przekształcać pnie drzew w biały sypki cukier. Przytem powstaje szereg produktów wtórnych o wielkiej wartości praktycznej np. węgiel drzewny, nadający się doskonale do celów medycznych lub też do wypełnienia masek przeciwgazowych, dalej materiały izolacyjne i wiele innych cennych produktów chemicznych. Należy się spodziewać, że to odkrycie wielkiej wagi zostanie wykorzystane na szeroką skalę i pozwoli nam korzystać z taniego cukru dla zaspokojenia naszych codziennych potrzeb.

MOTOROWIEC O LINJACH OPŁYWOWYCH.



W St. Zjednoczonych wybudowano motorowiec o linjach opływowych, który podobno rozwija dość dużą szybkość. Na zdjęciu motorowiec po wyruszeniu z portu.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Reprezentacja Polski na kobiecie mecz lekkoatletyczny z Niemcami

Komisja trzech polskiego zw. lekkoatletycznego ustaliła następujący skład kobiecej reprezentacji polskiej na mecz z Niemcami 25 sierpnia w Dreźnie, a mianowicie: 100 m. Walasiewiczówna, Książkiewiczówna, 200 m.: Walasiewiczówna, Orłowska, 80 m. płotki: Freiwaldówna i zwyciężczyni w eliminacji między Hoffman-

nówną a Białasówną, sztafeta 200, 100, 75, 60, Walasiewiczówna, Orłowska Książkiewiczówna, Freiwaldówna. Skok w dal: Walasiewiczówna, Duninówna, skok wzwyż: Krajewska, Orzełówna. Kulą: Wajscówna, Cejzikowa. Dysk: Wajscówna, Gaekowska. Oszczep: Kwaśniewska, Smełkówna.

DYSKWALIFIKACJA PIŁKARZY W ZAGŁĘBIU.

Ostatnio wydział gier i dyscypliny pod okręgu a Zagłębia ukarał kilkunastu graczy, a mianowicie: Cabaja z RKS. Zagłębie 4-ro miesięczną dyskwalifikacją za branie udziału w zawodach KS. Strzelec Łagisza contra KS. Bałtyk w barwach K. S. Strzelec. Bednarczyk z TS. Cynkownia 4-ro miesięczną dyskwalifikacją. Szlezyn-giera z Nordji i (Sosnowiec) 4 tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego. Szeinfelda ZTGS. Nordja surową nagana za niesportowe zachowanie na zawodach. Musiała z KS. związku strzeleckiego (Niwka surową nagana za niebezpieczną grę. Rabusia z KS. Nadbrzyńca (Kamysce 2-miesięczną dyskwalifikacją za rozmyślnie kopnięcie przeciwnika. Sufela z KS. Nadbrzyńca (Kamysce) 3-miesięczną dyskwalifikacją za pogróżki względem sędziego. Pawełczyk z KS. Nadbrzyńca (Kamysce) 6-tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego. Mroza z SS Płomień (Milowice) 3-miesięczną dyskwalifikacją za pogróżki względem sędziego. Koccha i Dudek z DKS. (Dobieszowice) tygodniową dyskwalifikacją za niebezpieczną grę. Dworaka Stanisława z DKS. (Dobieszowice) usunięciem od sprawowania funkcji kapitana drużyny na przeciąg czasu za fałszywe podanie nazwisk graczy.

OTWARCIE BOISKA W GOŁONOGU.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się otwarcie nowego boiska R. K. S. „Gołonóg” w Gołonogu.

O godz. 14.30 odbędzie się oficjalna część uroczystości, poczem rozegrany zostanie turniej piłkarski, w którym udział wezmą: Zagłębianka, Zagłębie, Brygady ze Strzemieszyc i R. K. S. Gołonóg.

Wieczorem odbędzie się zabawa na boisku.

ZEBRANIE W SPRAWIE UTWORZENIA PODOKRĘGU BOKSERSKIEGO W ZAGŁĘBIU.

W dniu 20 bm. o godz. 18-iej w domu sportowym w Katowicach przy ul. Kilińskiego odbędzie się zebranie zarządu sąskiego O. Z. B., na którym omawiana ma być sprawa utworzenia podokręgu bokserskiego w Zagłębiu.

W sprawie tej ma się jeszcze odbyć

w ciągu b. tygodnia zebranie przedstawicieli klubów bokserskich w Zagłębiu.

Kronika

× **Nowe boisko.** Po dokonaniu poprawek na boisku SS. Placówka w Piaskach sprawdzeniu tychże. WG. i D. uznał boisko powyższe za odpowiednie do rozgrywek klas B i C.

× **Motocyklowe mistrzostwa Pomorza.** W niedzielę odbyły się pod Grudziądem wyścigi motocyklowe o mistrzostwo Pomorza, zorganizowane przez klub motocyklowy zw. strzeleckiego na trasie 200 km. (20 okrążeń po 10 km.).

Z 9 zawodników, którzy stanęli na starcie, bieg ukończyło tylko trzech, przyczem w kategorii maszyn do 250 cm. pierwsze miejsce zdobył Geyer (K. M. Zw. Strzel. Cieszyń) na „Rudge” w czasie 2.11.56, przeciętna szybkość 97 km. godz., zaś w kategorii maszyn do 500 cm. wygrał Mieloch (Unia Poznań) na „Nortonie” 2.02.59. Przeciętna szybkość 100 km. godz.

× **Pięściarze Policijnego K. S. w Sosnowcu.** Banach I, Banach II, Marchewka i Dziurawicz zgłoszeni zostali do międzynarodowego turnieju wag średnich w Mysłowicach.

W każdym pokoju i o każdej porze

Każdy w razie potrzeby zdoła sam przygotować sobie posiłek, jeżeli posiada elektryczną kuchenkę, która gotuje bez ognia, czysto i szybko.



HUMOR



W SĄDZIE

— Czy pański przyjaciel miał zwyczaj mówić do siebie, gdy był sam.
— Hm... tego nie wiem, bo gdy był sam, wiedział akurat mnie nie było przy nim.



GDY MIŁOŚNIK KAKTUSÓW KŁADZIE SIĘ SPAĆ.



OBWIESZCZENIE o sprzedaży ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie, rewiru II-go egzekucyjnego Aleksander Krauze, urzędujący w tymże mieście przy ul. Kollataja 43 na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P. C. niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w terminach niżej podanych, odbędą się w mieście Będzinie, Czeladzi i we wsi Bobrowniki pow. Będzin, sprzedaży z publicznej licytacji zajętych ruchomości a mianowicie:

1) w sprawie Km. 157/35 w dniu 24 lipca 1935 o godz. 13.30 w Będzinie przy ul. Sienkiewicza 37 odbędzie się licytacja w II-im terminie zajętych ruchomości składających się z mebli pokojowych w dobrym stanie, ocenionych na łączną sumę zł. 930.00 na pokrycie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu (suma wywołania zł. 372.00).

2) w sprawie Km. 1125/35 w dniu 25 lipca 1935 o godz. 13.30 w Będzinie przy ul. Sienkiewicza 37 odbędzie się licytacja w I-szym terminie zajętych ruchomości składających się z mebli pokojowych oraz maszyn do pisania firmy „Remington” ocenionych na łączną sumę zł. 1660.00 na pokrycie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu (suma wywołania zł. 830.00).

3) w sprawie Km. 952/35 w dniu 26 lipca 1935 o godz. 13.30 w Czeladzi przy ul. Miłowickiej 19 odbędzie się licytacja w I-szym terminie zajętych ruchomości składających się z trzech wind elektrycznych systemu „Rob” z silnikami elektrycznymi ocenionych na łączną sumę zł. 700.00 na pokrycie wierzytelności Spółdzielni Kredytowej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (suma wywołania 350 zł.).

4) w sprawie Km. 532/35 w dniu 29 lipca 1935 o godz. 13.30 przy ul. Małachowskiego 31 w Będzinie odbędzie się licytacja w I-szym terminie zajętych ruchomości składających się z trzech wind elektrycznych systemu „Rob” z silnikami elektrycznymi ocenionych na łączną sumę zł. 15.000 na pokrycie wierzytelności Salomo na Glikemana w Chorzowie (suma wywołania 7.500.00).

Powyższe wyszczególnione ruchomości podlegające sprzedaży z publicznej licytacji, mogą być oglądane li tylko w dniu miastu i czasie podanym w powyższym obwieszczeniu.

Będzin, dn. 13 lipca 1935 r.

Komornik: Aleksander Krauze.



POTRZEBNY pracownik fryzjerski od zaraz. Dąbrowa, 3-go Maja Tajemnic. POTRZEBNY dobrze obeznany pomocnik piekarski. — Wiadomość Strzemieszyc, Sławkowska 312, piekarnia. POTRZEBNA panienska do podawania. Kawiarnia „Basia” Warszawska 6. POTRZEBNA służąca umiejąca gotować. Sosnowiec, Wawel 4 m. 1. POTRZEBNY krojczy do bielizny męskiej. Katowice, Plac Marszałka Piłsudskiego 12 II piętro.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JAN NOCÓN w Sosnowcu zgubił kartę i numer rowerowy 309. Zwrócić do „Expressu”.

ZAGINAŁ weksel na 100 zł. in blanco wystawiony przez J. F. Sappera, który u niego ważnia się.

UNIEWAŻNIA się zgubione 2 weksle in blanco 1) na zł. 50.— wystawiony przez Błażeja Niewiadomego, 2) na zł. 40.— wystawiony przez Marjana Biegalskiego, oraz kartę rzemieślniczą wydaną przez starostwo będzińskie. Wojciech Chycki, Dąbrowa, Legionów 78.

GRZEGORZEWSKI FELIKS zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nr 4688476 wydaną w Sosnowcu.

ROŻNE

PRZYBLAKAŁA się suka wileczur. Do odebrania Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15.

Fabryka Olejów i Tłuszczów Roślinnych
„J. D. POTOKA SYNOWIE” Sp. Akc.
 Będzin—Małobądz
 produkuje:

Oleje: rycynowy medyczny, techniczny i lotniczy, olej lniany, konopny, sezamowy, kokosowy, z ziarn palmowych, soja, słonecznikowy i rzepakowy.

Pokost lniany.
Tłuszcze jadalne i margaryne.
Sruty pastewne: lniany, konopny, kokosowy, palmowy, słonecznikowy i rzepakowy
Nawóz sztuczny: srut rycynowy.